

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszej 75 ct., drugiego 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 listopada b. r. nadać najmłodsiemu pensyonowanemu inspektorowi podatkowemu, Marcelemu Zwolińskiemu, złoty krzyż zasługi z koroną.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego Karola Lubiec Mogilnickiego w Wiśniowczyku radcą sądu krajowego, pozostawiając go na stanowisku naczelnika tamtejszego sądu powiatowego.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował zastępcę prokuratora Państwa Mieczysława Morawskiego w Samborze radcą sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Kołomyi.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował sędziów powiatowych: Alojzego Brauna w Starej Soli, Włodzimierza Huzara w Potoku Złotym i Włodzimierza Janowskiego w Brzozowie sekretarzami Rady przy sądzie obwodowym w Kołomyi.

Pan Minister zamianował sędziami powiatowymi: adjunkta sądu powiatowego w Łopatynie Jana Jarynę dla Starej Soli i adjunktów sądowych: Maksymiliana Finkelsteina w Brzeżanach dla Brzozowa; Józefa Lechickiego w Kołomyi dla Zabłotowa, tudzież adjunkta sądu powiatowego Fryderyka Michała Mayera w Rawie dla Złotego Potoka.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował zastępcami prokuratorów Państwa: ad-

junkta sądu powiatowego: Dyonizego Stanisława Haydera w Czortkowie dla Sambora; dalej adjunktów sądowych: Włodzimierza Michalskiego w Czerniowcach dla Czerniowca; Floryana Malinowskiego w Stanisławowie dla Stanisławowa i Józefa Swaryczewskiego w Samborze dla Sambora.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądu powiatowego: Emila Hołubowskiego z Radziechowa do Rawy; Jana Angielezykowskiego ze Zbaraża do Czortkowa; Zygmunta Finkelsteina z Tlustego do Buczacza i Emila Bilinkiewicza z Grzymałowa do Halicza;

wreszcie zamianował adjunktami sądu powiatowego auskultantów: Edwarda Dziubanowskiego dla Tlustego, Ignacego Kornela Kaweckiego dla Zbaraża, Włodzimierza Kulczyckiego dla Łopatyna, Leona Bereźnickiego dla Grzymałowa i Włodzimierza Józefa Rusina dla Radziechowa.

Obwieszczenie.

Ponieważ zaraza pyskowo-racicowa w powiecie politycznym Dąbrowa bliska jest wygaśnięcia, c. k. Namiestnictwo znosząc swe rozporządzenie z 22 października b. r., l. 86 448, o ile ono tyczy się powiatu dąbrowskiego, zezwala na wolny obrót zwierzętami racicowemi, odbywanie targów bydłych w tym powiecie i ładowanie oraz wyładowanie tych zwierząt na upoważnionych stacjach kolejowych.

Miejscowości zapowietrzane pozostają zamknięte aż do dalszego zarządzenia c. k. starostwa.

Rozporządzenie to wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w *Gazecie Lwowskiej*.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Ogłoszenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 27 listopada b. r. l. 34.695 upoważniło c. k. Namiestnictwo do udzielania według swego uznania pozwoleń na wywóz bydła rogatego rzeźnego z Galicyi na targ do St. Margarethen w Szwajcaryi, który począwszy od 21 października 1895 odbywa się tam co poniedziałku i przed południem co wtorku.

Na targ ten wolno wprowadzać wyłącznie tylko bydło rzeźne z Austro-Węgier, bez poprzedniego osobnego pozwolenia na przywóz ze strony szwajcarskiej Rady Związkowej.

Przytem mają być przestrzegane następujące przepisy:

1. Zwierzęta przeznaczone na targ w St. Margarethen muszą być przewiezione bez przedładowania w wagenach plombowanych przez Vorarlberg i będą poddane na granicy oględzinom weterynaryskim, oraz opatrzone wypalonem piętnem z datą, a następnie dopuszczone do targu; do St. Margarethen mogą być zwierzęta już nawet w sobotę przewiezione.

2. Wywóz z targu w St. Margarethen może nastąpić tylko na mocy specjalnych pozwoleń, które na wniosek władz kantonów będzie wydawał szwajcarski departament rolnictwa.

Prośby o te pozwolenia, w których ma być dokładnie wymienione miejsce przeznaczenia, należy zatem wnosić do właściwych władz kantonów, które je ze swoją opinią przedkładać będą szwajcarskiemu departamentowi rolnictwa.

3. Po zawarciu transakcyi (kupna i sprzedaży) sprzedawca i nabywca mają się zgłosić u granicznego lekarza weterynaryjnego, który wypełni przepustkę i wręczy ją właścicielowi bydła, jeżeli tenże ma pozwolenie na wywóz kupionych zwierząt.

4. Bydło takie musi być wywiezione z targu najkrótszą drogą do stajen kontumacyjnych, znajdujących się w miejscu przeznaczenia, podanem w przepustce i bez dopuszczenia do dalszego obrotu, musi być wybite tam jak najrychlej.

5. Po ukończeniu targu najpóźniej do wtorku do południa, wszystkie zwierzęta, któ-

re nie zostały sprzedane w St. Margarethen muszą być odstawione za odpowiednimi przepustkami do stajni obserwacyjnej wyznaczonej przez władzę kantonową w St. Gallen. Bydło to musi tam być wybite w miarę potrzeby, bez dopuszczenia do dalszego obrotu.

Aż do tej chwili będą te zwierzęta pozostawać pod stałym dozorem weterynaryskim.

6. Po każdym targu będą wszystkie stanowiska i targowica bydłowa w St. Margarethen pod nadzorem weterynarza targowego dokładnie oczyszczone i odrażone.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z dodatkiem, że podobnie jak na wywóz bydła rogatego do Bawarii, Saksonii i Wirtembergii (tut. obwieszczenie z 22 listopada b. r. l. 96.482) udzielane będą pozwolenia na wyprowadzanie bydła rogatego rzeźnego z Galicyi do St. Margarethen na wspomniany targ wyłącznie tylko z miejscowości zupełnie wolnych od chorób stadnych, a zwłaszcza od zarazy pyskowo-racicowej.

Prośby należy wnosić do c. k. Namiestnictwa przez właściwe c. k. starostwo.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 grudnia.

Mowa JE. Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura,

wygłoszona w toku dyskusyi nad wyszłym z Iona Izby projektem ustawy o zaprowadzeniu inspektorów górniczych.

Wysoka Izbo!

Sprawozdanie komisji górniczej o ustawie dla ustanowienia inspektorów górniczych było gotowe i już rozdane w Izbie, gdy spotkał mnie zaszczyt, że powołany zostałem na to miejsce. W obec takiego więc parlamentarnego stanu sprawy, nie miałem sposobności wpłynąć na brzmienie projektu. Tem więcej wydaje mi się rzeczą konieczną złożyć oświadczenia o stanowisku całego Rządu względem tego projektu, jako też od samego siebie

W ŚWIAT.

VII.
(Ciąg dalszy).

— Co mamie szkodzi moje mizdrzenie — odpowiada napozór spokojnie, obójtnie.

— Nie lubię tego i już.

— Mama wiele rzeczy nie lubi.

— Proszę cię, nie odpowiadaj, jeżeli ci zrobię jaką uwagę, to tylko po to, żebyś wiedziała co uchodzi a co nie uchodzi. Jesteś jeszcze zbyt młoda, żebyś mogła sama za siebie odpowiadać. A jeżeli zrobisz coś nie mądrego, to świat i ludzie nie powiedzą, żeś ty temu winna, ale wskażą palcem na mnie.

— Niech się mama nie obawia, już ja się potrafię zachować tak, jak potrzeba.

— A, pewnie. Już ty się zachować potrafisz! Widzieliśmy jak się zachowałaś na imieninach z Dyniekiem, podczas kolacyi! Narzucać się komuś, to ty potrafisz, pewnie, pewnie!...

Lola splonęła rumieńcem. Odwróciła się i krzyknęła głośno:

— Mam, proszę już raz nie wspominać mi o Dyniekiem w podobny sposób. Ja mu się wcale nie narzucam. A że mi się podoba, z tem się nie taję i cóż mi kto zrobi?!

— Ślicznie, bardzo pięknie. Tak mówi panienska co chodziła siedm lat do szkoły... a, bardzo ślicznie.

Zerwała się z krzesła.

— Ależ dziewczyno, upamiętaj się, ludzie wezmą cię na języki i suchej nitki na tobie nie będzie.

— Niech mówią, co im się podoba. Ja sobie z ludźmi nie a nie nie robię.

— Byłaś i zostaniesz krnąbrną, niepoprawną złośnicą.

— Możesz mi mama dać taką nauczkę, jaką dałaś przed chwilą kucharee. Proszę!... Ona, zdaje się, była także krnąbrną i niepoprawną, moja pociwca, stara Katarzyna... była także krnąbrną i niepoprawną, niepraważ?

Pani Marcysia zagryzła wargi.

— Żebyś wiedziała, że mię ręka świerzbi. Ale nie, wiem co zrobić, idę zaraz do ojca i wszystko mu opowiem.

Wybiegła na kurytarz i po schodkach podążyła na poddasze, gdzie Borajski miał swoją kancelaryę i rankami zwykle przeglął rachunki lub zapisywał zamówienia i załatwiał wypłaty.

— Idź, pani Borajska, idź — mruknęła Lola, spoglądając za nią — idź i powiedz wszystko ojcu. Możesz dodać jeszcze dwa razy tyle, niżeli prawda. Proszę cię, użyj sobie do woli... ale nie bij na drugi raz słuchając, bo ja się za to mszczę!

Do jadalni wszedł Smolarz z papierem w ręku. Ukłonił się i rzekł, spoglądając przez drzwi do przyległego pokoju:

— Przyszedłem do pana Borajskiego.

— Ma pan jaki rachunek do płacenia?

— Nie. Trzeba by ten kwit podpisać.

— Zaczekaj pan tutaj. Jeżeli ojciec jest u siebie na górze, to przyjdzie tu za chwilę aby mię ukarać. Więć się pan z nim rozmówisz.

— Co też panna Lola mówi? — bąknął zakłopotany Smolarz, nie wiedząc jak sobie tłómaczyć niezwykły ton słów rozgoryczonego dziewczęcia.

— Nie. Matka poszła właśnie na górę, naskarzyć przed nim na krnąbrną, niepoprawną córkę, więc powinien zrobić jej przyjemność.

— Hm... — pokręcił głową. — Lepiej zatem, gdy ja zjadę zaraz pójde. Panna Lola będzie taka łaskawa i poprosi pana Borajskiego, żeby ten kwit podpisał.

— Połóż go pan na stole.

Gdy Smolarz był już na progu, przywołała go napowrót:

— Panie Franciszku...,

— Co proszę?

— Czy to prawda, że masz pan zamiar laza dzień nas porzucić? Mówiła mi o tem Anulka.

— No, cóż?... Od dawna mam zamiar pójść w szeroki świat.

Lola usmiechnęła się smutnie i zauważyła żartem:

— Weź i mnie pan z sobą w ten świat szeroki. Mnie tu tak dobrze, tak bardzo dobrze... — Panna Lola chyba żartuje... — Tak jest, żartuję, ale i pan żartujesz, nieprawda? Gdziebyś pan nas opuścił... pan, nasz dobry przyjaciel... osobliwie teraz, gdy w powietrzu tyle ciekawych rzeczy wisi. A któżby zresztą grał tego lokaja w komedyi, gdyby pana nie stało?

— Ha, trudno... przyjąłaby panna Lola innego na służbę.

Dalszą rozmowę przerwało wejście Borajskiego.

— Tatu, pan Franciszek przyniósł kwit do podpisu. Jest tam na stole.

— Aha, dobrze, dziękuję panu. Zaraz go zaniosę sam do pracowni, jak tylko podpiszę.

Po odejściu Smolarza, usiadł przy córce, i wziął ją za rękę i począł mówić:

— Słuchaj Lolo, co ty dziecko wyrabiasz? Matka przychodzi, skarży się, płacze, narzeka na ciebie... Fe Lolo, to nie ładnie.

— A ja mój ojciec kochany, nie przychodzę, nie skarżę się, nie narzekam i nie łaczę — a przecież być może, że i ja także miałabym trochę powodów do skargi i płaczu... — No, widzisz moje dziecko — pocałował ją w czoło — ja przecież nie mówię, żebyś ty tylko sama była winną. Jednak ona jest starsza, jest twoją przybraną matką... no, myśli zawsze jak najlepiej o twojem szczęściu... a że się czasem uniesie i głośniej krzyknie — to już jej taka natura popędliwa. Więć powinnaś mieć wzgląd, powinnaś zawsze ustąpić.

— Masz słuszność, mój ojciec. Sama czuję, że mam ustąpić... tylko nie zawsze, ale na zawsze. Ty masz z naszej winy najwięcej zgrzyot, bo chciałybyś, abyśmy się kochały i zgadzały, to jednak przedź nie nastąpi, aż jej z oczu zejde. Wydadz mi, mój tatu za mąż, a będziemy wszyscy troje szczęśliwi. Ty będziesz miał spokój, ja własny kąt, a matka niepodzielna rządy. Teraz panujemy tu obie i dla tego są ciągle przykrości.

Borajski potarł dłonią czuprynę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

K. Rojan.

wypowiedzieć niektóre uwagi, skoro projekt ten najwięcej właśnie Ministra rolnictwa obchodzi.

Stanowisko Rządu względem projektu jest najzupełniej obiektywne; mogą nawet dodać: Rząd ze szczerą sympatją nań się zapatruje i ucieszyłby się, gdyby po zaprowadzeniu tej instytucji nastąpił w górnictwie lepszy stan rzeczy, niż nim po części jest dzisiejszy. Rozumie się samo przez się, że Rząd z uznaniem przyjmuje wszystko, cokolwiek sposobem ustawodawczym stać się może, aby ochraniać zdrowie i życie robotników, bądź co bądź w niebezpiecznym górnictwie, zarazem atoli też pod względem społecznym zaopiekować się cielesną i duchową ich pomysłnością, szczególnie gdyby przy pomocy ustawy takiej powiodło się w sposób obopólnie zadowalający uregulować stosunek między pracodawcami a robotnikami.

W stopniu o wiele wyższym jeszcze musi Minister rolnictwa być przejęty temi uczuciami, skoro do niego należy pełne odpowiedzialności zadanie naczelnego kierownictwa całego górnictwa w naszej połowie Monarchii; nie wolno mu nawet sięgnąć na siebie pozorów, jakoby trudności chciał stawiać reformie obowiązujących dotychczas ustaw górnictwa, gdy reforma rzeczywiście celuje stan rzeczy, mogący doprowadzić do celu pożądanego równie Rządowi, jak sferom interesowanym, przez które — muszą nadmienić to dla zaznaczenia różnicy między moim a postać Pernerstorfera poglądem — rozumieniem nietylko robotników, lecz i przedsiębiorców. Cel przeto jest wspólny; chodzi tylko o to, jaką drogą możnaby dojść doń najpewniej; jaka droga najlepsze daje rezultaty, że zaprowadzony sposobem ustawodawczym aparat pod każdym względem dobrze funkcjonować będzie.

Projekt ustawy, który wypracowała komisja górnictwa, różni się w niejednym względzie od pierwotnego projektu p. pos. Barnreithera i jest, o ile mi wiadomo, wynikiem kompromisu, zawartego między p. wnioskodawcą a poprzednikami moim na urzędzie, który nie zataił przed komisją górnictwa pewnych wątpliwości o wniosku; a zdaje mi się, że niedosć z nimi się liczone. Ku niemałemu tedy mojemu ubolewaniu nie mogę zgodzić się całkiem na projektowane przez komisję górnictwa brzmienie ustawy. Daleko mi do tego, bym zwalczał projekt, wypowiedim o nim tylko kilka uwag krytycznych, pozostawiając wys. Izbie, jeśli zechce, wnieść w toku dyskusji szczegółowej niejakię poprawki, które mi by usunęły moje wątpliwości, zdaje mi się, dość ważne, by usilnie zalecić je wys. Izbie ku gruntownemu rozważeniu.

Nie przeczę, że motywa komisji owiane są pewnym idealizmem, który znajduje swój wyraz wybitny w słowach, iż chodzi tu o funkcję administracyjną w wyższym znaczeniu, że czynność inspektorów górnictwa, odnosząca się do policyi bezpieczeństwa, powinna być połączona z ich czynnością społeczno-polityczną, bo obie są poniekąd tylko

dwiema stronami jednego zadania. W motywach powiedziano dosłownie: „Wyobrażamy sobie inspektora górnictwa jako wysoce wykształconego, praktycznie doświadczonego technika górnictwa, który w poprzedniej karierze miał już dosyć sposobności nabyć wiele doświadczenia pod obu względami i któryby potrafił ovladnąć obie ściśle z sobą powiązane części swojej czynności.“ Otóż, panowie, niekoniecznie dobrze pojmując, dla czegooby właśnie prawnicze wykształcenie nasyższych rządowych urzędników górnictwa miało być przeszkodą w należytem spełnianiu owego wyższego społecznego zadania administracyjnego. Mojem zdaniem wykształcenie prawnicze powinno być raczej przyczynią się do nabycia wytworniejszego poczucia prawa, do zaostżenia zmysłu dla spraw społeczno-politycznych, do rozszerzenia poglądów o polityce, do rozszerzenia kwalifikacyi na urząd, o jakim tu mowa; co mówiąc bynajmniej nie myślę ubliżyć wysoce wykształconym praktycznym technikom górnictwa. Sądzę, że chodzi tu w pierwszym rzędzie o kwalifikację indywidualną, i trudno będzie kategoryzować wedle jednego czy drugiego z dwóch kierunków. A nadto § 1 projektu pozostawia Ministrowi rolnictwa wybór między urzędnikami własnego wydziału rządowego a innymi osobami. Rozumie się samo przez się, że jeżeli znajdziemy się tacy szczególniejsi znamienicy praktycy w sferze urzędników prywatnych, minister rolnictwa nie zważa się wziąć ich, ale tylko pod warunkiem, że będą mogli jako pożądanym współpracownikom zastosować się do organizmu urzędników rządowych, że będzie można nie uważać ich za żywy obojęt, zwłaszcza gdy inspektorowie górnictwa, oprócz określonego ustawą szczególniejszego zaufanego zadania, mają mieć także jeszcze wyjątkowe stanowisko ku górze (mają być poddani bezpośrednio Ministerstwu rolnictwa, nie podlegając starostom górnictwa). Musiałoby to wywołać niewątpliwie niechęć, może nawet niezyczliwość wśród urzędników-kolegów.

Motywa komisji górnictwa mówią wyraźnie: „Nie mogłoby być mowy o tem, żeby terażniejszym władzom górnictwa odjąć czynności odnoszące się do policyi bezpieczeństwa i do spraw społeczno-politycznych, a przekazać je samoistnie i odrębnie zorganizowanym inspektorom górnictwa; albowiem oddzielenie tych czynności od reszty zakresu działalności terażniejszych władz górnictwa nie dałoby się przeprowadzić, bo nie możnaby przyznać inspektorom egzekucyi w tych rozmiarach, w jakich ją mają władze górnictwa, a zniszono by przez to jednolitość służby, która w Austrii jest bezwarunkowo konieczną.“ Otóż, panowie, chcąc zachować jednolitość służby, trzeba zachować w wielkim or ganizmie superordynacyę i subordynacyę. Można temu lub owemu urzędnikowi powierzyć zadanie szczególne, można dać mu szczegól niejsze pełnomocnictwo; ale zdaje mi się, że nie uchodzi wyrwać go poprostu z związku z całym ciałem urzędniczym, którego poparcia i współdziałania on potrzebuje. Takie

stanowisko oderwane, mojem zdaniem, zamiast wychodzić poruczonej im kontroli na pożytek, wychodziłoby raczej na szkodę, ubezwładniałoby inspektora w jego działalności. Takie stanowisko odosobnione byłoby źródłem denuncjantyzmu, szkodliłoby powadze samych władz górnictwa, pociągnęłoby za sobą liczne starcia w wykonywaniu policyi górnictwa, naraziłoby na szwank bezpieczeństwo prawne stron interesowanych i po dałoby jednakowość zastosowania ustaw w wątpliwość.

Brzmi to bardzo pięknie, że inspektorowie górnictwa będą poddani wprost Ministerstwu rolnictwa, organami władzy górnictwa i urzędnikami szóstej rangi; a niektórzy z panów może zadziwią się, że Minister rolnictwa nie chwytą oburącz, gdy wys. Izba gotowa dać mu chwilowo czterech urzędników szóstej rangi czyli wyznaczyć mu ustawą dotację dla nich, i to jeszcze z poddaniem ich bezpośrednio jemu. A jednak, właśnie co do tego paragrafu, chociaż go nie odrzucam, mogę oświadczyć, że w tej formie żadną miarą nie zgadzam się nań; albowiem dobry duch w ciele urzędniczym i nieodzowna karność wydają mi się ważniejszymi od ingerencyi osobistej, jaka tutaj ma dostać się Ministrowi rolnictwa. Sądzę, że wyznaczona wedle § 3 liczba czterech inspektorów górnictwa w bardzo krótkim czasie okaże się zbyt małą, że niedługo trzeba będzie pomnożyć ich liczbę i ustanowić ich szczególnie na punktach niebezpiecznych. Te punkty niebezpieczne mogą być dwojakiego rodzaju: niebezpieczeństwo może wypływać z natury kopalni, ale — nie waham się wypowiedzieć to — ale i z niesumienności przedsiębiorców. Ministrowi rolnictwa powinno być wolno takie właśnie punkta brać na oko.

(Dokończenie nastąpi).

Rada Państwa.

(CDXXXV posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) Wiedeń, 5 grudnia. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezydent Ohlumbeck zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej obecni wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem hr. Welsersheimba.

Na stole Izby znajduje się między innymi sprawozdanie komisji budżetowej z preliminarza budżetu na r. 1896; komisja, która zwykle potrzebowała około sześciu miesięcy, aby uławić się z preliminarzem, złożyła tym razem sprawozdanie swe na stole Izby w niespełna sześciu tygodniach.

Gmina Cierpisz powiatu ropczyckiego petycyonuje w sprawie uregulowania polowania na gruntach gminnych.

Pos. Pernerstorfer składa na stole przydyalnym wnioski następujące: „Wzywa się

Rząd, aby tuż po skończonych obradach nad ustawą o inspektorach górnictwa wniósł projekt reformy wyberezej.“

Wniosek ten ma przyjść pod dyskusję dziś pod koniec posiedzenia.

Pan Minister skarbu hr. Biliński odpowiada na interpelacyę Ferjaneczycę w sprawie podwyższenia dodatków aktywalnych urzędnikom w Lublanie ze względu na utrudnione w skutek trzęsienia ziemi znalezienie pomieszczenia. Odpowiedź brzmi, że stałe podwyższenie rzeczonych dodatków byłoby niesprawiedliwe, że przeto tylko na rok 1896 urzędnicy dostaną znowu dodatek nadzwyczajny na komorne, podobnie jak dostali na rok bieżący.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad komisyjnym projektem ustawy o instytucyi inspektorów górnictwa.

Pos. Jax, jako mowca generalny przeciw projektowi wywodzi, że ustawa górnictwa z r. 1854 należy do najlepszych ustaw austriackich, błędy wynikły tylko z biurokratyzmu, który zakradł się do wykonywania, jakoteż ze zbyt szczupłego personelu władz górnictwa. Zarządzone niedawno (Najw. postanowieniem z m. września) pomnożenie personelu urzędników górnictwa o 25 posad, z których 11 wejdzie w życie w roku 1896) warto jest o wiele więcej od zaprowadzenia instytucyi inspektorów górnictwa; po sześciu nowych sił na starostwo górnictwa może przecież więcej zdziałać niż jeden inspektor, chociażby był geniuszem uniwersalnym. Rozporządzenie o ulepszeniu nadzoru górnictwa jest także bardzo obiecującym. Słowem, projekt niniejszy jest zupełnie zbędny. Dobroczynny wpływ instytucyi inspektorów górnictwa w Anglii niczego nie dowodzi dla Austrii, bo w Anglii do niedawna żadnego zgłębia nie było nadzoru górnictwa, tak, że zaprowadzenie inspektorów musiało naturalnie wydać odrazu owoce do pewnego stopnia świetne; w Niemczech zaś i w Austrii istnieje nadzór górnictwa od wieków, pod którym to względem państwa te kroczyły na czele cywilizacyi. Z powodu wymagań jakie stawia projekt co do osoby inspektora, ustawa ta będzie poprostu niewykonalna. Ponieważ ma być tylko czterech inspektorów na całe Państwo, przeto ten i ów z nich będzie musiał znać pięć języków. Projekt wymaga, żeby inspektor zwiadał wszystkie kopalnie, co jest poprostu niepodobniestwem. Tak n. p. inspektor obszaru praskiego starostwa górnictwa, gdzie jest blisko tysiąca kopalń, potrzebowałby na zwiedzenie ich ośmiu do dziewięciu lat; taka zaś inspekcya nie ma żadnej zgłębia wartości. Fachowiec za taką ustawą głosować nie może. Należyte wykonywanie ustawy górnictwa z roku 1854 najzupełniej zaradzi temu, czemu zaradzić ma projekt niniejszy. Mowca głosować będzie przeciw dyskusji szczegółowej.

Pos. Pernerstorfer wnosi na piśmie zapowiedzianą onegdaj rezolucyę: Wzywa się Pana Ministra rolnictwa, aby jeszcze w ciągu terażniejszego okresu sesyi wniósł projekt ustawy o inspekcji górnictwa wy-

6)

MARTA

(Z francuskiego).

IV.

(Ciąg dalszy).

Pewnego wieczoru urządzono improwizowany bal w hotelowej sali. Marta była cudownie piękną tego dnia; niepokój zranionej duszy dodawał uroku jej rysom, oczy błyszczały dziwnym ogniem i żyły drżały w brzmieniu głosu.

Na tym balu znajdowała się pewna Greczynka z Aleksandrii, którą Landrassy bardzo zdawał się zajmować; była ona rzadkiej piękności... Marta usłyszała rozmowę dwóch panów, przechodzących koło niej.

— Kto ona jest? — spytał jeden.

— Kochanka Landrassy'ego — brzmiała odpowiedź.

Fala gniewu podniosła pierś młodej dziewczyny. — Jaki! on śmiał używać szczęścia, ten, którego ona nienawidziła?... Pragnęłaby zdeptać, zniszczyć tę zuchwałą istotę, która mu szczęście przyniosła... W tej samej chwili Stefan zbliżył się do niej, zapraszając do walca.

— Nie! — odrzekła gwałtownie, jak gdyby wyrzuciła jej obelgę.

Sardoniczny uśmiech skrzywił mu usta; skłonił się i głosem drwiącym:

— Jestem niepokieszony... — rzekł, oddalając się.

Przeszedł wzdłuż sali i zaprosił Greczynkę do tańca.

Marta doznała okropnego zawrotu głowy i czuła, że nie zdoła opanować się dłużej. Wyszła z salonu, otworzyła drzwi z sieni

na taras i zaczęła biegać po nim przyspieszonym krokiem; zeszła aż na ostatni taras, wiszący nad ogrodami i tam, pewna już, że jej nikt nie podpatrzy, oddała się boleśnym rozmyśleniom nad obecnym stanem swojej duszy, pełnej rozterki.

Długi czas tak siedziała, nie zwracając uwagi, że chłodno było, a ona była wygorowaną; nagle uczuła miłe ciepło; ktoś narzucił jej szal na ramiona. Obróciła się szybko; był to Landrassy... Oczy Marty zamglone łzami utonęły z przerażeniem w jego twarzy. Był bardzo blady i patrzył na nią w milczeniu; po długiej chwili położył ciężką rękę na jej ramieniu.

— Marto, ty mnie kochasz? — rzekł głosem poważnym i głębokim.

Słowa te, impertynenckie prawie w swojej śmiałości, przywróciły młodą dziewczynę do przytomności. Ruchem szybkim uwróciła się od uścisku zachwiałej dłoni.

— Jaki ja pana kocham? — zawołała — ależ ja pana nienawidzę, jesteś dla mnie wstrętny, czyż tego nie widzisz?...

Drżała z gniewu i uniesienia.

— Biedna dziecko! — rzekł. — Na co się zdały uniesienie, gniew, wymówki? Kochasz mnie, wiem o tem.

Potok słów wybiegł z ust Marty, słów, w których obrażona duma wysilała się na wypowiedzenie całej pogardy i nienawiści, jaką przepelnione było serce młodej dziewczyny.

— Czy to ma być miłość? — wołała. Czy tak pan miłość pojmujesz?

On słuchał nieporuszony i uśmiechał się ciągle.

— Marto, ty mnie kochasz, — powtórzył — i będziesz moją!...

Oburzenie odbierało jej przytomność; pragnęłaby nakazać mu milczenie, upokorzyć go, ale nie potrafiła w tej chwili być wyniosłą, gdyż prawdziwa godność występuje tylko wtedy, gdy człowiek może panować nad sobą, a ona biedna straciła obecnie tę

władzę... Oczuła to, i kryjąc twarz w obie dłonie zaczęła płakać ze wstydu i bezsilnego gniewu.

On pochylił się nad nią.

— Bądź zdrowa! — rzekł łagodnie; a potem, głosem tak cichym, że zaledwie słyszeć go mogła, szepnął:

— Kocham cię!...

Kiedy podniosła głowę, już go przy niej nie było.

Marta wróciła do siebie ze zmęczonym umysłem, pełnym sprzecznych i szalonych myśli. Całą noc powtarzała sobie:

— Nie kocham go! nie, ja go nie kocham!

Ale ciągle słyszała głos Landrassy'ego, który jak demon sztyderezy odpowiadał jej: — Marto, ty mnie kochasz!

Nazajutrz nie opuściła swego pokoju; czuła, że nie będzie miała siły z nim się zobaczyć oko w oko; czuła się rumieńcem płonęła, gdy sobie przypominała wczorajszą scenę.

Wieczorem dopiero zeszła do parku i omijając tarasy, zagłębiła się w aleje na końcu ogrodu, gdzie nikt nigdy się nie przechadzał. Cisza i pustka tych miejsc zbawienie na nią wpłynęły; rodzaj uspokojenia spływał na nią z wolna.

Rzecz dziwna! teraz dopiero, ostatnie wymówione przez niego słowa przypomniły jej się nagle... Będąc w gniewie i nieprzytomności prawie, nie zwróciła uwagi na czułe jego pożegnanie. A teraz, zdawało jej się, że wietrzyk wieczorny niesie jej szepcane cicho wyrazy: „Kocham cię!...“ i pomimowoli, Marta czuła, że słowa te napełniają ją dziwną słodyczą... Błogie marzenia budziły się w jej duszy, zapełniając ją całą; poddała się tym marzeniom prawie nie zdając sobie z tego sprawy. Ale przebudzenie szybko nastąpiło; Marta ocknęła się i przerażona tem co odkryła w swoich myślach, zawołała wielkim głosem jakby czyniąc ostatni wysiłek,

aby przywołać swoją dumę, która ustępowała przed innem, silniejszym uczuciem:

— Mój Boże! nie dozwól abym pokochała tego człowieka!

— Za późno już! — zabrzmiał tuż za nią głos Stefana, wśród ciszy nocnej; — za późno... bo go już kochasz!

Nie umiała ani odpowiedzieć ani zaprzeczyć. On ukląkł przed nią i także nie mówił... Oczy ich się spotkały... tem spojrzeniem wzięła w posiadanie jej duszę. Nigdy już nie zdołała mu jej odebrać...

V.

W naturze Marty de Vassy tkwiła pewna niejednostajność, która wiele jej w życiu zaskodziła mogła; posiadała wysoko rozwiniętą stronę sentymentalną, w obec bar dzo słabej i nierozwiniętej woli. Landrassy musiał poznać się na tem, gdyż natychmiast, gdy ją po raz pierwszy zobaczył, powiedział sobie: — ona mnie pokocha! — odgadł tę dumną naturę, wyegzaltowaną do ostatnich granic. Aby ją zdobyć, trzeba było złamać, a nawet brutalnie zmiażdżyć tę dumę, która była źródłem pozornych błysków energii. Śmiałość jego przewidywał usłowny pomysłny skutek. Marta, zaskoczona z nie nacka, wyzerpała odrazu w bezsilnym gniewie cały zapas siły moralnej, którejby potrzebowała, aby opanować lub kierować uczuciem, wkradającym się z wolna w jej serce. Poddała się temu uczuciu na ślepo i poznała od razu jakie rozkosze czyste i pełne zapału może dać istocie ludzkiej miłość namiętna, podzielana, kiedy kochać wolno i nie na przeszkodzie połączeniu z ukochanym nie stoi... Miała być jego żoną... Według przyjętego zwyczaju panien amerykańskich, które same przyszłych mężów wybierają, nie wahała się przyrzec Stefanowi, że odda mu swą rękę — i życie całe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ch nad
ost pro
yskusye

ski od
w spra
ych u
na utru
lenie
ale pod
y-nieu
ok 1896
nadzw
stali na

ciąg o
stawy o

ay prze
górnicza
aw au
urokra
ywania,

władz
w. po
nożenie
posad,
1896)

adzenia
ośże
ze prze
or, cho-

Rożpo
go jest
projekt
roczny
uczyn
ych

Au-tryj,
ola nie
owadze
wydać
światne;
e nad-

względ
ywiliza
ia pro
ta be
aż ma
de Pań
m-siał

byby
co jest
inspe
niczego,
strzebo
ławiegię
żadnej
ustawa

ustawie
ywanie
niej za
jekt ni
w dy-

na pi-
Wzy-
jeszcze
wnioś
zej wy-

ustępo
iem:
n poko-

ż za nią
późno...

ani za
kże nie
... tem
i duszę
d...

wiła pe
j w ży
oko roz
ee bar
ndrassy
chmiast
wiedzi
łgadł te
ostatnich
złamać
ę, która
energii
tnił po
z nie
ezsilnym
któreby
kierowa
w jej ser
po i po
i pełne
iłość na
o i nie
ym nie
lug przy
ch, które
nie wa
mu są

konywanej przez delegatów robotników, wychodzących z wolnego ich wyboru, a płatnych przez Państwo niezależnych od przedsiębiorców.

Pos. Süß jako mowca generalny za projektem zapuszcza się w polemikę z pos. Jaxem nietyło o rzecz samą, ile raczej o pojęcie „fachowca“. Mowca nie ma pretensji, żeby go uważano za takiego specjalistę, ale szczyli się, że mimo to jest uważany, i powiada, że ostępowanie świadectwa o odbytych ze skutkiem studiach zawodowych, jakimi wykazać się może pos. Jax, w jego oczach nie mają żadnej zgoda wartości. (Huczna brawa z lewicy). Projekt niniejszy bynajmniej nie ma ścieśnić nadzorczej działalności urzędników rewirów, chodzi tylko o stworzenie inspekcji nad inspekcją. Mowca o rozwoju się szeroko o agitacjach socjalistycznych między górnymi, które mogą nieraz zgadzać się z życzeniami młodszych robotników, ale stanowczo sprzeczne są z interesami starych. Ta część wywodów mowy stanowi po części polemikę z pos. Pernerstorferem. Wracając do pos. Jaxa, mowca dowodzi, że mylnie jest twierdzenie, jakoby ustawa górnicza z r. 1854 była dość jeszcze dobra. Natomiast właśnie projekt niniejszy uważa za dobry i ubolewałby, gdyby Rząd z pobudek formalistycznych przeszkadzał dojściu do skutku tej bardzo dobroczynnej ustawy.

Izba przeważyła większością głosów uchwała przystąpić do dyskusji szczegółowej. Paragraf pierwszy porucza P. Ministrowi rolnictwa zamianować inspektorów górniczych i asystentów z pomiędzy urzędników tego wydziału rządowego lub z pomiędzy innych zdalnych osób; a §. 2 stanowi, że inspektorowie górniczy mają podlegać bezpośrednio Ministerstwu rolnictwa i być organami władz górniczych oraz urzędnikami szóstej rangi.

Pos. Kronawetter zamiast tych dwu paragrafów zaleca podjąć §. 1 pierwotnego projektu pos. Bärnreithera, który chciał zupełnej niezależności inspektorów górniczych od władz górniczych.

Pos. Falkenhayn (były Minister rolnictwa) natomiast wnosi poprawkę w tym duchu, by inspektorowie nie byli poddani wprost Ministerstwu, lecz przydzieleni starostwom górniczym.

Pos. Pernerstorfer wnosi poprawkę dodatkową, wedle której inspektorowie mogliby pobierać w miarę okoliczności większą płacę, niż przypadającą na ich rangę i używać także pewnych emolumentów.

Na tem przerwano obrady. Pos. Lienbacher czyni i uzasadnia wniosek nagły w sprawie formalnego postępowania komisji Izby w razie niedostatecznej liczby członków obecnych.

Prezydent oświadcza, że sam pozostaje zarządzenia w tym względzie. Izba odmawia wniosku charakteru nagłości.

Prezydent oznajmia, że poseł Pernerstorfer zgodził się, żeby jego wniosek w sprawie reformy wyborczej podany na początku posiedzenia, stanął na porządku dziennym posiedzenia następnego.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 1/2. Następnego dnia.

Z parlamentu niemieckiego.

Na zebraniu w dniu 3 b. m. Koło polskie w parlamencie niemieckim, ukonstytuowało się jak następuje: Prezesem obrany książę Ferdynand Radziwiłł, wiceprezesem poseł Leon Czarlinski, sekretarzami posłowie Janta Polczyński i książę Adam Czartoryski, kwestorem książę Zdzisław Czartoryski.

Do komisji parlamentarnej wybrani zostali przez księcia Radziwiłła, jako prezesa Koła, ks. prałat dr. Jazdzewski i ks. dr. Wolczewski; ich zastępcami dr. Rom. Komierowski i dr. Rzepnikowski. Do konwentu senatorów wybrało Koło księcia Radziwiłła, do komisji porządku obrad posła Cegielskiego.

Wedle urzędowego spisu w parlamencie niemieckim najsilniejszym jest stronnictwo centrum, liczy bowiem członków 98. konserwatyści 60 Polacy 19, stronnictwo cesarskie 28, narodowo-liberalni 49, stronnictwo reformy socjalnej 14, wolnomysłne stronnictwo ludowe 24, wolnomysłne zjednoczenie 15, stronnictwo ludowe 12, socjalno-demokrati 47. Do żadnego stronnictwa nie należy 26 członków parlamentu.

Przedłożony parlamentowi budżet zakłada się w dochodach i rozchodach ogólną sumą 1,259,221,983 marek, (w roku zeszłym wynosiła 1,236,389,624 marek), jednorazowe wydatki 93,481,488 marek, jednorazowe nadzwyczajne wydatki 29,350,921 marek.

Stronnictwo reformy socjalnej wniosło w parlamencie projekty ustaw w sprawie zakładu stowarzyszeń konsumcyjnych w państwowych zakładach przemysłowych, przywrócenia wyznaniowej formuły przysięgi,

ograniczenia ruchu pocztowego w niedzielę, uprawnień rękodzielników budowlanych, wprowadzenia obowiązku głosowania przy wyborach do parlamentu, zakazu imigracji żydowskiej, dalej w sprawie wydalania żydów zagranicznych, nieposiadających indygenatu i niezajmujących się samodzielnym przemysłem, oraz w sprawie wydania zakazu udzielania indygenatu żydom zagranicznym.

Socjalno-demokraci wnieśli następujący projekt ustawy: „Wszyscy Niemcy mają prawo, bez poprzedniego zezwolenia władz, tworzyć stowarzyszenia, tudzież bez broni zgromadzać się w lokalach zamkniętych, a na gruntach prywatnych także pod gołym niebem. Przepisy ustaw krajowych co do nadzoru nad zebraniem pozostają nienaruszone“.

Sprawa Macedońska.

Komisja turecka, wydelegowana do zbadań stosunków w Macedonii, rozpoczęła swoje czynności. Na czele jej stoi niejaki Haki bej, który ma być uczciwym i rozsądnym. Sprawa macedońska, w obecnej chwili, jest po ormiańskiej najbardziej palącą w państwie otomańskim. O stosunkach w Macedonii piszą do *Neue fr. Presse*:

„Na pozór panuje w Macedonii spokój, atoli zarzewie zaburzeń tli nieustannie, pogłoska zaś, która nadeszła z Sofii, o porozumieniu się komitetu macedońskiego z ormiańskim, nie wróży nie dobrego. Rząd bułgarski zachował się ubiegłego lata bardzo lojalnie. Tych samych zasad trzyma się i obecnie, bo świeżo zwrócił uwagę Wysokiej Porty na nienormalność stosunków w tym wilajecie, nadto też oświadczył że w razie wybuchu trudno będzie się oprzeć woli ludu bułgarskiego i zachować postawę bierną. Gabinet sofijski uprasza więc sułtana, aby zapobiegł możliwym zatargom, a to zapomocą wprowadzenia odpowiednich reform. Uważa on za rzecz najważniejszą przywrócenie porządku w Armenii, gdyż rokosz tamtejszy może wywołać rozruchy w Macedonii. Jak wiadomo, sułtan uwzględnił tę życzliwą radę i przyrzekł rozciągnąć na Macedonię zamierzone reformy, naturalnie z odpowiednimi zmianami. Nie uczynił jednak tego dotychczas. W Konstantynopolu mówią podobno o założeniu kilku nowych dycezyji bułgarskich w Macedonii

Wedle listu z Sofii do *Pol. Corr.* tamtejszy komitet macedoński nie projektuje na razie żadnej nowej akcji, lecz zamierza najpierw wystosować odpowiednią odezwę do zagranicy. Pomimo to należałoby się obawiać z wiosną ponownego i to silnego ruchu macedońskiego, gdyby do tego czasu W. Porta nie przeprowadziła w Macedonii przyrzeczonych reform.

Wypadki na Wschodzie.

Były wielki wezyr Said basza schronił się do angielskiej ambasady, ponieważ wydana przeciw niemu rozkaz aresztowania go. Said basza był dotychczas mężem zaufania sułtana i wraz z ministrem spraw zagranicznych Tewfikiem baszą prowadził ostatnie rokowania z ambasadorami. Obecnie wraz z synem znajduje się pod ochroną ambasady wielkobrytańskiej. Fakt ten przypomina ucieczkę w r. 1881 gubernatora Smyrny Midata, pod opiekę zagranicznych konsulów. Midat został wydany po zapewnieniu Porty, że nie ma czego się obawiać. Wyrok śmierci złagodził wówczas sułtan na dożywotnie wygnanie.

Wszelkie usiłowania delegatów sułtana, aby nakłonić Saidą baszę do powrotu ze względu, że nie ma się czego obawiać, okazały się bezskuteczne. Powody ucieczki Saidy baszy — jak telegrafują z Konstantynopola — są te same, jak swojego czasu Kiamila baszy, a mianowicie obawa o bezpieczeństwo osobiste.

Wedle zapewnień z kół dyplomatycznych doniesienia o niezgodności ambasadorów w sprawie drugich okrętów stacyjnnych są bezpodstawne. W. Porta nie udzieliła dotychczas odmownej odpowiedzi, lecz usiłowała tylko nakłonić ambasadorów do zrzeczenia się powyższego zamiaru. Ambasadorowie nie podjęli żadnych dalszych kroków, gdyż reprezentant Francji Cambon nie otrzymał dotychczas instrukcji. Ambasador rosyjski Nelidow, jest chory, a usposobienie ludności w ostatnich dniach nie było niepokojące. Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja ambasadorów. Istnieje przypuszczenie, że W. Porta zaniecha dalszego oporu. Zmiana gabinetu nie jest wykluczona.

Z Londynu zarzeczają jakoby Anglia wystosowała do Porty ultimatum w kwestyi drugich okrętów stacyjnnych. Natomiast przyznają, że odbywają się rokowania między mocarstwami co do akcji na przypadek, gdyby sułtan obstawał przy odmowie udzielenia żądanych firmanów. Margr. Salisbury stara się

teraz bardzo, aby uniknąć wszystkiego, co mogło dać powód do przypuszczenia, że Anglia zamierza ująć inicjatywę w swe ręce. Gabinet angielski nie chce się okazać więcej zaczepnym, niż inne rządy.

Petersburski korespondent *Kölnische Zig.* zapewnia, że jeszcze przed czterema tygodniami, kiedy Rosya przypuszczała, że Anglia będzie usiłować bez porozumienia z mocarstwami dostać się na wody Dardanelów, wysłano rozkaz do Sebastopola, ażeby postawiono okręty w stan zbrojnej rezerwy i zapatrzone je we wszelkie uzbrojenia i amunicję, a zarazem, ażeby okręty te gotowe były na wszelki wypadek do odpłynięcia. Następnie rozkaz ten cofnięto, kiedy położenie, szczególnie skutkiem pośrednictwa Niemiec, wyjaśniło się i polepszyło, a pomiędzy mocarstwami nastąpiła zgoda i jedność. Korespondent dodaje, że i w okręgach wojskowych kijowskim i odeskim robiono także przygotowania wojenne, lecz zarazem zapewnia, iż w kołach petersburskich panuje przekonanie, że niebezpieczeństwo poważnych zakłóceń już minęło.

Według *Pol. Corr.* eskadry mocarstw na wodach lewanckich tak są rozlokowane: eskadry Anglii i Włoch zarzuciły kotwicę w Salonice, eskadra francuska w Smyrnie, austro-węgierska w Pireusie. Dalej Austro-Węgry, Niemcy, Rosya i Włochy mają po jednym okręcie wojennym w Smyrnie, jeden włoski okręt wojenny znajduje się w Lemnos, jeden francuski w Beyrucie, jeden amerykański w Mersinie, wreszcie dwa okręty Anglii i Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki w Alexandrette.

W dniach ostatnich, jak piszą z Konstantynopola do *Pol. Corr.* aresztowano tam znowu wielu Armeńczyków.

Władze motywuja to potrzebą oczyszczenia stolicy z podejrzanych żywołów. Gdyby tak być miało, nie można by nie przeciw temu powiedzieć; jednakże faktem ma być, że uwięziono wielu niewinnych, co przyczynia się do utrzymania ludności armeńskiej w ciągłym wzburzeniu.

KRONIKA

Lwów, 7 grudnia.

— Uroczysty wjazd Jego Eminencji Metropolity ks. Kardynała Sylwestra Sembratowicza do katedry św. Jura. — Komitet zawiązany w celu przygotowania uroczystego wjazdu Jego Em. ks. Kardynała Sembratowicza ogłasza następujący program uroczystości:

I. Przyjazd Jego Eminencji ks. Kardynała z Wiednia z abegatem papieskim i oficerem papieskiej gwardyi szlacheckiej na dworzec kolei państwowych, nastąpi we czwartek dnia 12 grudnia b. r. o g. 1 minut 58 wedle czasu lwowskiego.

Na dworcu zgromadzą się: gr. kat. Biskupi z przedstawicielami swych kapituł, gr. kat. metropol. kapituła *in gremio*, przedstawiciele władz, przedstawiciele ruskich towarzystw i chór alumnów.

Przy wjeździe pociągu na peron odspiewa chór alumnów na peronie: „Mnohaja lita“. Po przywitaniu Jego Eminencji przez obecnych przedstawicieli władz na peronie, wejdzie J. Eminencya do sali na dworcu, gdzie powitają Go w krótkich przemówieniach: Ks. Archipresbyter A. Bielecki w imieniu kapituły i duchowieństwa, dr. Izidor Szaraniewicz w imieniu Instytutu Stauropigiańskiego; dr. Dam. Sawczak w imieniu świeckich Rusinów.

II. Wjazd Jego Eminencji ks. Kardynała z dworca do miasta, do katedry św. Jura:

Z dworca uda się ks. Kardynał przy odgłosie dzwonów do cerkwi św. Jura następującymi ulicami: Kolejową, Sapiehy, Kopernika, Słowackiego, Marszałkowską, Mickiewicza. Na czele jechać będą członkowie Kapituły, za nimi ks. Biskupi a w końcu Jego Eminencya ks. Kardynał oraz goście uczestniczący w uroczystości.

Na placu św. Jura przed bramą aż do cerkwi katedralnej utworzą szpaler bractwa cerkiewne z chorągwiami i alumnami.

Jego Eminencya wejdzie do cerkwi i tu po odprawieniu krótkich modłów udzieli obecnym błogosławieństwa a Przenajśw. Sakramentem, poczem asysta odprowadzi Jego Eminencyę do pałacu, gdzie ks. Kardynał z balkonu udzieli błogosławieństwa zgromadzonemu wiernym.

W pałacu powita Jego Em. J. O. książę Namiestnik imieniem c. k. Rządu, JE. hr. Marszałek krajowy na czele Wydziału krajowego imieniem kraju i p. Prezydent miasta na czele Rady miejskiej imieniem stolicy kraju.

— JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko, przybył do Krakowa we czwartek wieczorem. Na peronie oczekiwali księcia Namiestnika: p. delegat Laskowski z gronem urzędników starostwa i radcą budownictwa rządowego p. Sare; p. prezydent miasta Friedlein z członkami Rady miejskiej; wiceprezys Rady powiatowej dr. Franciszek Paszkowski; Rektor Uniwer-

sytetu prof. dr. Stanisław Smolka; dyrektor ruchu kolei państwowych p. Kolosvary; naczelnik powiatowej Dyrekcji skarbu ks. Aleksander Łodzia Poniński z gremium urzędników i oddziałem straży skarbowej; naczelnik ekspozytury prokuratorji skarbu p. Bełcikowski; dyrektor policji dr. Korotkiewicz i t. d. Gdy pociąg stanął, JE. P. Namiestnik, wysiadłszy z wagonu powitał uprzejmie naczelników władz, poczem odjechał do pałacu własnego przy ul. Sławkowskiej.

Wczoraj o godz. 9 zrana w towarzystwie p. delegata Laskowskiego, udał się ks. Namiestnik przedewszystkiem do gmachów szkolnych. Zwiedził gimnazjum Sobieskiego, następnie seminarjum nauczyielskie żeńskie. Dłuższy czas przepędził ks. Namiestnik w Szkole sztuk pięknych, gdzie zwiedził przedewszystkiem pracownię dyr. Fałata, oraz pracownie profesorów: Axentowicza, Cynka, Löfflera, Unierzyckiego i Wyczółkowskiego. Wreszcie udał się do gimnazjum św. Anny.

Przed godz. 12 przybył ks. Namiestnik do pałacu Spiskiego, gdzie w wielkiej sali rozpoczęło się o godzinie 12 przedstawienie władz, instytucji i korporacji. Pierwszy przedstawił się książę Biskup krakowski ks. Puzyna z kapitułą katedralną, ks. kanclerzem Nowakiem i licznym gronem duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Następnie cała generalicya z komendantem korpusu JE. gen. por. bar. Alborim na czele; z generalicyą przybyli również oficerowie sztabu generalnego. Z kolei przedstawiła się Rada miejska oraz magistrat krakowski z p. prezydentem Friedleinem na czele, a następnie prezes Rady powiatowej krakowskiej p. Alfred Milieski, oraz wiceprezes dr. Franciszek Paszkowski z gronem członków Rady.

Sądownictwo przedstawiło się w trzech oddziałach: najpierw JE. Prezydent Zborowski z gremium radców sądu wyższego, dalej p. Prezydent Jasiński z gremiem radców sądu krajowego cywilnego oraz karnego, wreszcie nadprokuratorja i prokuratorja Państwa pod przewodnictwem starszego prokuratora p. Szymonowicza.

Jako reprezentacya Akademii Umiejętności przedstawił się P. Namiestnikowi: prezes hr. Stanisław Tarnowski, oraz wiceprezes prof. dr. Zoll. Imieniem Uniwersytetu przedstawił się Rektor prof. dr. Smolka wraz z senatem akademickim Dalej przedstawił się: dyrekcya ruchu kolei państwowych, mianowicie p. dyrektor Kolosvary, zastępca dyrektora p. Horoszkiewicz oraz wszyscy szefowie departamentów; starostwo górnicze; powiatowa dyrekcya skarbu; ekspozytura prokuratorji skarbu; dyrektor policji dr. Korotkiewicz ze wszystkimi urzędnikami Dyrekcji policji; komendant oddziału żandarmerji; starostwo powiatowe z kierownikiem miejscowej komisji podatkowej, inspektorem podatkowym i inspektorem szkół okręgu zamiejskiego; Izba adwokacka i notaryalna; naczelnik stacyi kolei Północnej p. Szczepański; starosta z Wadowic p. Franz i starosta z Myślenic p. Fetter.

Po zakończeniu audyencyj, JE. Pan Namiestnik był na śniadaniu u państwa delegatowstwa Laskowskich, poczem w towarzystwie p. delegata Laskowskiego udał się do wyższej szkoły przemysłowej, gdzie był na lekcyi malarstwa dekoracyjnego.

Po zwiedzeniu tej szkoły, udał się JE. P. Namiestnik na obiad do księcia Biskupa krakowskiego.

— Probstwo. Pan Minister wyznał i oświaty nadał opróżnione łać. probostwo *regiae coll.* w Wieliczce, ks. Stanisławowi Twardowskiemu, łać. proboszczowi w Rabce.

— Ruch przedświąteczny na poczcie.

Dyrekcya poczt uprasza nas o ogłoszenie następującego komunikatu: Z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, jest ruch pocztowy znacznie większy, aniżeli w innym czasie. Pożądaniem przeto jest, tak w interesie samej publiczności, jako też i c. k. Zakładu pocztowego, ażeby przesyłki pocztowe w swoim czasie bez opóźnienia adresatom mogły być dostawione.

By temu zadość uczynić, pożądaniem jest, ażeby przy przesyłkach zawierających ryby, lub inne przedmioty wydzielające wilgoć lub tłuszcz, oprócz należycie przymocowania lub na teże napisanego bezpośrednio adresu z dokładnym podaniem zawartości, taki sam adres miały jeszcze osobno umieszczony wewnątrz przesyłki, lub na osobnej tekturce, które trwale do tej przesyłki przymocować należy, ażeby w razie zagnębienia się jednego podczas transportu pocztowego, przesyłka na podstawie pozostałego adresu mogła być doręczona.

Niemniej pożądaniem jest, ażeby przy przesyłkach do większych miast, jak n. p. do Lwowa, Krakowa, Wiednia, Budapesztu i t. p., w których to miastach akcyza opłacana bywa, zawartość przesyłek, składających się z cieczy lub przedmiotów podlegających opłacie akcyzowej, tak na przesyłce samej, jako też na liście przesyłkowym podaną była bądźto w litrach, bądźto w kilogramach, ażeby tym sposobem ułatwić akcyzową manipulacyę bez otwierania dotyczących przesyłek.

— Z Uniwersytetu. P. Zygmunt Stanisław Marek, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Z Towarzystwa politechnicznego. Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 11 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek 1. 30).

Na porządku dziennym; 1. Sprawa podwyższenia wkładów; 2. sprawa zasiłku na gimnazjum cieszyńskie.

— **Wieczór Mickiewiczowski** urządzają słuchacze kraj. szkoły lasowej jutro, w niedzielę, dnia 8 b. m. w sali „Sokoła.“

— **Z Towarzystwa Szkoły ludowej.** Komitet, zajmujący się urządzeniem koncertu 11 z. m., w części na rzecz Tow. Szkoły ludowej, uwiadamia, iż czysty dochód z tegoż, przypadający na cele Towarzystwa wynosił 157 zł. 30 ct. Serdeczne zarazem składa dzięki wszystkim, którzy wzięli udział w wypełnieniu programu.

Papier listowy, wydany nakładem lwowskiego koła pań, bardzo dobry i tani, nabywać można zawsze w lokalu Stow. nauczycielek, Rynek 1. 10, I piętro. Cały czysty dochód z tego wydawnictwa przeznaczono na cele Tow. Szkoły ludowej.

— **Koncert Antoniny Schläger**, śpiewaczki opery nadwornej wiedeńskiej, odbędzie się jutro wieczorem w sali Domu narodowego.

— **Poświęcenie sztandaru** Stowarzyszenia przemysłowego introligatorów, tokarzy, szrotkarzy, koszykarzy, powroźników, pozłotników i korkarzy odbędzie się jutro w niedzielę. Po Mszy św., która się odbędzie o godzinie 10 zrana w kościele OO. Franciszkanów, nastąpi poświęcenie sztandaru przez ks. Arcybiskupa Issakowicza, następnie ceremonia wbijania gwoździ. Podczas uroczystości śpiewać będzie chór „Lutni“.

— **Z Izby sądowej.** Szósta kadencja sądów przysięgłych miała się skończyć z dniem dzisiejszym, przedłużono ją jednak do 11 b. m. Stąn jeszcze przed trybunałem dzisiaj: 7 bm. Huk oskarżony o podpalenie, 9 b. m. Żurek o oszustwo, 10 b. m. Pichler urzędnik kolei państwowej o oszustwo i 12 b. m. Litwin oskarżony o zbrodnię zabójstwa.

— **Ślub.** Z Londynu piszą do *Kuryera Warszawskiego* dnia 28 listopada: W nowej bazylisce Ks. Ks. Oratoryanów przy ulicy Brompton odbył się wczoraj ślub hr. Ludwika Zubieńskiego-Bodenham (siostrzeńca zmarłej przed trzema laty Ireny z Morawskich De la Barre Bodenham), z panną Ewelina Stradford, najstarszą córką niezjącej już Jana i lady Wiktorii Kirwan Stradford, skuzynowanych z książęcym domem Norfolków. Pannie młodej ojcował do ołtarza hr. Loudoun i towarzyszyło siedm dżek. Obrzędu ślubnego dopełnił ks. biskup z Emmaus i. p. i. Na recepcy, która odbyła się w pałacu księcia Norfolk, przy skwerze St. James'a, przybyli: hrabstwo Loudoun, Chesterfield, Torre de Diaz Denbigh-lady Mary Howard, lady Maud Hastings, lady Hurston, lady Herbert of Lea, panie: Strutt, Clifford, ks. biskup z Potsmouth, The O'Clery (reprezentant monarszej niegdyś rodziny irlandzkiej), pułkownik Trederoff i inni. Wieczorem państwo młodzi odjechali do Tunbridge Wells, z kąd na świętą staną w Rotherwas, w hrabstwie Hereford, pięknym majątku, który hr. Zubieński odziedziczył po ciotce i ostatnim ze starożytnego rodu normandzkiego Bodenhamie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Tarobrzegu, Karol Waschko, starszy inspektor podatkowy.

W Mokowicach, na Szląsku, ks. Paweł Koziołek, który w czasie gorącej walki kulturalnej w Prusiech był redaktorem *Germanii*, a mianowicie wówczas, kiedy naczelny redaktor tego pisma, ks. Paweł Majunke, odsiadywał karę więzienną.

— **Z Obserwatorium e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 7 grudnia Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 6 grudnia do 12 w południe d. 7 grudnia b. r., mieliśmy wiatr południowo-zachodni o średniej prędkości 10 m/sek, niebo zachmurzone, a powietrze wilgotne (85 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +3.0°C., najwyższa +5.2°C. wczoraj w południe najniższa +0.8°C. dziś rano.

Wczoraj po południu przy zmiennym stanie nieba opadu nie było, dziś rano polatywał śnieg, krupy nieznaczne.

Zniżka barometryczna 715 do 720 mm. znajdowała się w środkowej Szwecji; zwyżka 770 do 765 w północnej Hiszpanii.

Staa barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 742.0 mm.

Prognoza na dobę 8 grudnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie z południowego zachodu o średniej prędkości 8 m/sek., średnia temperatura około 0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc. Opad, nieznaczny śnieg.

— **Ognisko.** Wczoraj wieczorem odbył się w Towarzystwie akademików polskich w Wiedniu: „Ognisko“ wieczór Mickiewiczowski w sali stowarzyszenia kupieckiego. Z polskich poetów przybyli między innymi pp. Ed. Gniewosz, Płazek, Piniński, Rutowski, Lewakowski. Po szeregu produkcji muzycznych wygłosił p. W. hr. Dzieduszycki mowę o „ideałach w poezji.“

— **Z Petersburga.** *Petersb. Wied.* donoszą, iż w żeńskim instytucie lekarskim w Petersburgu katedra oftalmologii powierzona będzie po raz pierwszy w Rosyi kobiecie, a mianowicie pani Kirschbaumer, doktorowi chorob ocznych. P. Kirschbaumer pochodzi z Odessy, kształciła się w Szwajcaryi, obecnie jest za mężem doktorem z Austrii, który założył klinikę dla chorób ocznych w Saleburgu.

— **Panorama raclawicka**, otwarta jest, codziennie od 9 rano. Ceny wstępu: w dni powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wyieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacją, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę po raz pierwszy „Czech w Ameryce“, krotchwila w 5 aktach Zapperta.

Jutro w niedzielę popołudniu „Andrea“, komedia w 6 odsłonach W. Sardou.

Wieczór „Stary mąż“, komedia w 7 odsłonach Korzeniowskiego i „Flis“, opera w 1 akcie Moniuszki.

W poniedziałek po raz pierwszy „Mira“ sztuka w 4 aktach, J. K. Zielińskiego.

Hr. Fryderyk Schönborn o hrabi Taaffem. Wspomnieliśmy już o artykułach, które b. Minister sprawiedliwości, a obecny Prezydent Trybunału administracyjnego hr. Schönborn, ogłosił w *Wiener Ztg.* o s. p. hr. Taaffem. W bardzo interesujących tych wywodach czytamy między innymi w miejscu, gdzie J.E. hr. Schönborn mówi o zarzutach, czynionych swego czasu hr. Taaffemu z powodu, że pragnąc wzmożnić Państwo, popierał uprawnione interesa cywilizacyjne i ekonomiczne zaniedbywanych dotąd słowiańskich szczeptów, — co następuje:

„Sądzę, że zbyt rzadko byłoby dzisiaj wspominać o budowie pewnych dróg żelaznych, które swego czasu uważano również, jako pewnego rodzaju „darowiznę“, podczas gdy dzisiaj nie da się już zaprzeczyć użyteczności ich i koniecznej potrzebie. Atoli przypomnienie o owych drogach żelaznych, które właśnie w części i Galicyę obejmowały, naprowadza na myśl stosunek hr. Taaffego do tego kraju i jego mieszkańców. „Nadzwyczajne faworyzowanie Polaków“ stanowiło także jedną z obciążających okoliczności! Wielu z nas znało jeszcze świadków epoki, w której Galicya uważana była — nie chcę powiedzieć — za *corpus vile*, jednakże za pewnego rodzaju pole doświadczenia, na którym czyniono eksperymenty. Nowe ustawy i niewypróbowani jeszcze ludzie „*men and measures*“, mieli tam często odbywać próby; jednak tam przez długie lata za mało było wypróbowaniem, to właśnie odpowiadające wielkości tego kraju i liczbie jego mieszkańców traktowanie Galicyi, to właśnie wzbudzające zaufanie przychylności dla jej interesów, to właśnie nieco wydatniejsze poparcie jej usiłowań i dążeń. Rządy hr. Taaffego zainaugurowały w istocie nową erę; kto jednak sprawiedliwie rzecz sędzi, musi przyznać, że wnet też poczęły się uwidatniać dodatnie materyalne i moralne skutki takiego postępowania, a ja myślę, że za to należy patrycyi polscy, ale i patrycyi austriaccy, powinni mu być wdzięczni!“

Zapowiedzianą gwiazdkową wystawę szkiców, otwarto dzisiaj w ostatniej sali naszej wystawy obrazów. Nadto nadesłano na wystawę przeszło dwadzieścia świeżych dzieł.

Koncert „Echa“, który wczoraj się odbył, miał, jak zwykle koncerta tej drużyny śpiewackiej, program złożony przeważnie z utworów kompozytorów polskich. Z tych po raz pierwszy wykonana we Lwowie „Wisielka“ Münchheimera, zasługująca na szczególną wzmiankę. Pomijając kilka usterek stylowych jest to utwór niezwykajnie piękny, napisany z natchnieniem i talentem, i został wykonany przez chór „Echa“ bardzo dobrze i z prawdziwym przejęciem. Natomiast nie można ułożenia polonesa „As dur“ Chopina na chóry męskie uważać za myśl zbyt szczęśliwą.

P. Pollak jak zawsze zachwycał publiczność swoją błyskotliwą techniką, której bogate zasoby rozwinął szczególnie we własnej transkrypcyi Schubertowskiej pieśni „Wohin“.

P. Lepianka odegrał kołysankę Friemana br.

„Przegląd literacki“, organ krakowskiego Związku literackiego, wychodzić zacnie w Krakowie z dniem 1 stycznia przyszłego roku. Miesięcznik nowy będzie ogniskiem życia litera-

ckiego, ułatwi wzajemne stosunki między piszącymi, ma nadto uprzystępnienie publiczności czytającej orientowanie się pośród najroznorodniejszych publikacji i poznanie prądów literackich i ruchu naukowego tak w literaturze polskiej, jak i ogólnoeuropejskiej.

W tym celu będzie *Przegląd* zawierał: Artykuły literackie, dające poglądy na rozwój literatury polskiej i obcej, ze szczególnem uwzględnieniem literatur słowiańskich; treściwe sprawozdania z nowych publikacji, z krótką bezstronną oceną; sprawozdania z wybitniejszych utworów dramatycznych, przedstawianych na scenach polskich; wiadomości ze świata literackiego i dziennikarskiego; bibliografię literacką; czasopism i dzienników; rozmuatki literackie; odpowiedzi na zapytania w kwestyach literackich.

W skład komitetu redakcyjnego *Przeglądu literackiego* wchodzi: Kazimierz Bartoszewicz, ks. dr. Jan Fijałek, L. Glatman (Ludomir), dr. Feliks Koneczny, J. Kotarbiński, Ignacy Maciejowski (Sewer), Michał hr. Rostworowski, dr. Józef Tretiak, prof. Roman Zawiliński i dr. Maryan Zdziechowski.

Przedpłata *Przeglądu* wynosić będzie rocznie 3 zł., półrocznie 1 zł. 50 ct. — Adres redakcyi i administracyi: Kraków, ulica Szewska 1. 27.

Z ruchu wydawniczego. Prawdziwą rozkosz sprawiła młodzieży księgarnia nakładowa pp. Gebethnera i Wolffa, puszczać w świat kilkanaście tomików ozdobnych, czytelnie i czysto drukowanych, ilustrowanych przez pierwszorzędnych rysowników. Okoliczność ostatnią podkreślamy silnie, przytoczyć się ona bowiem może niepoślednio do wyrobienia zmysłu piękna i gustu estetycznego u naszej dziatwy, oglądającej — w miejsce źle odbitych rysunków — obrazki starannie i artystycznie wykonane. Nazwiska malarzy Stan. Wolskiego, Juliana Maszyńskiego, T. Jaroszyńskiego, Władysława Jasińskiego, Lindemana i Szpadrowskiego stanowią rękojmię, że z dobrą treścią i stroną ilustracyjną idzie w parze.

Znaczna część dziełek wyszła tym razem z pod pióra kobiecego. Z tych „Młody wygnaniec“, nieodżałowanej Maryi Zaleskiej, ukazał się w wydaniu drugim; aż nadto dobrze znana „Długa książeczka Helenki“ w wydaniu siódmym. Oba dziełka jednak cieszą się tak znaczną poczytnością, że wkrótce o nowych edycyach tychże słyszeć będziemy.

Bronisława Porawska napisała powieść dla dorastających pańienek, nadając jej obiecujący tytuł „Polne różyczki“; Zuzanna Morawska cofnęła się aż do dzieł Hanzzy, kreśląc szereg opowiadań i obrazków p. t.: „Wyspa wroćki Marty“; Jadwiga Chrzyszczewska podaje fantastyczne — wielce ciekawe opowiadania dla młodzieży: „Czary i nieczary“, które im nie jedną rzecz zagadkową odpowiednio rozjaśnia; Teresa Jadwiga przeznaczyła swoje dwie powieści historyczne „Z obcych dzieł“, dla starszych dzieci; Marya Weryho, dobra znajoma najmłodszych, występuje dla nich z nową książeczką p. t.: „W lecie“; Zofia Bukowiecka wreszcie skreśliła nader zajmujące „Rok życia“, dziennik Wandzi i Józji, z prawdziwych notatek przepisany, a nadto opowiadania dla młodzieży „Historję o Janku górniku“.

„Perły“, zbiór celniejszych powieści z literatury angielskiej, dla naszej dziatwy przyswojone przez Wł. L. Anczyca, ukazują się już w wydaniu trzecim.

„Przгоды i opowiadania misjonarza w Sudanie egipskim“, podług Ohrwaldera opracowane przez Kazimierza Króla, mogą śmiało liczyć na poczytność niemal wśród młodych czytelników, lubujących się tak bardzo w opisach podróży i krajów mało im znanych, a „Spadkobierca Robinsona“ wywalczy sobie wzięcie, jakim się cieszy lat tyle poprzednik jego, na wszystkie tłumaczone języki.

Ogłaszając powyższą notatkę, ułatwiamy w ten sposób działanie wielu matkom i ojcom, którzy już dzisiaj myślą nad tem, co by swoim ukochanym ofiarować na gwiazdkę. Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa nadają się w całym znaczeniu słowa na podarki dla młodzieży, zasługują też pod każdym względem na jak największe poparcie.

„Mira“ sztuka w 4 aktach J. K. Zielińskiego, która w poniedziałek dnia 9 b. m. po raz pierwszy na naszej scenie się ukaze, budzi szczerze i żywe zajęcie.

Wszystkie loże od kilku dni zamówione. Obsada sztuki (panie Stachowicz, Cichocka, Czaplinska, Kwieciska, pp. Woleński, Chmieliński, Fiszler, Faldman, Wysocki, Dębicki, Walewski) daje rękojmię, iż „Mira“ graną będzie doskonale. Co zaś do sztuki samej, to p. Zieliński zożył już dowody, że zna dokładnie tajniki techniki dramatycznej, że umie chwycić żywym spostrzeżeniem życiowe i następnie efektywnie wprowadzić je na deski, które świat i życie wyobrażają — żywe zainteresowanie zatem, jakie w kołach zwolenników sztuki scenicznej i literatury dramatycznej u nas ta rodzima „nowość“ obudziła: jest zupełnie usprawiedliwione.

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

Das Schädliche. — Die Todtenwacht von Marie Ebner von Eschenbach.

(Dokończenie).

Szaloną przejęty obawą, by przez zrospaczoną dziewczynę wywołana kłątwa od razu nad nim nie zawisła, na całym cieledrzący Georg, oświadcza Annerl, że się z nią ożeni, że na przyszłą niedzielę wyjdą pierwsze ich zapowiedzi i bardzo się dziwi, że na wiadomość tę, dziewczyna do nóg mu się nie rzuca. Przeciwnie; Annerl dumnie i stanowczo oświadcza, że przed jej do dna piekła pójdzie, niż do ich pięknego domu, i że jego żoną nie zostanie nigdy, nigdy. Aż strach Georga bierze, na Annerl patrząc; wygląda jakby z kamienia wykuta, a przecież w każdej żyłce, w każdym muskule drga w niej życie. Dziwna od jej twarzy bije siła, siła upokarzająca Georga, a mająca przecież coś w sobie gwałtownie pociągającego. Zaklina ją więc powtórnie aby została jego żoną; nie jako zadosyć uczynienie za przeszłość, ale dla tego, że pragnie się z nią ożenić. Im stanowczej Annerl odmawia, tem goręcej Georg upór jej chce przełamać. Wreszcie nie hamując złości swej, grozi jej pięściami.

— A i owszem, Georg, zabij mnie; przy zwłokach matki zabij. Niech nas razem pochowają, toby mi było w sam raz.

Urągającym spokojem dziewczyny do wściekłości doprowadzony Georg, chce ją uderzyć, lecz postać matki jej, mimowolnie oczy jego ku trumnie zwraca; złość w nim zamiera i padając przed nieboszczką na kolana, woła:

— Matko Tereso, tyś mi ciężkie przewinienie moje przebaczyła. Dokończ to święte dzieło miłosierdzia; otrzymaj od córki, by prośby mojej wysłuchała. Daj nam jaki znak widomy, że tego pragniesz... odezwijs się...

Lecz matka Teresa żadnego nie da znaku i nie odezwijs się.

— Widzisz Georg: Matka milczy. Nie zamęczaj spokoju jej, po tylu latach walki i cierpienia należącego jej się spokoju. Oddał się żąd, oddał na zawsze.

— A ty co poczniesz z sobą Annerl?

— O mnie się nie troszcz. Nawykłam ja i do pracy i do biedy. Pójdę w świat i na życie zarabiac będę póki maie Opatrzność nie połączy z drogą matką.

— Niechże więc tak będzie, odrzekł Georg i żalem i gniewem głęboko wzruszonym głosem. Bądź zdrowa Annerl. Niech cie Bóg strzeże.

— I ciebie, niech Bóg ma w swej opiece. Na słowach tych, rozstają się oni na zawsze; — Georg, z prawdziwą, całkiem dla niego niespodziewaną rozpaczą w sercu; Annerl, z poczuciem takiej ulgi, jakoby jej kto cetnar ołowiu z piersi odejmował. Na zimne czoło zmarłej, długi składa pocałunek, ręce jej łzami skrapiając i woła: „Teraz mateczko moja, pozostaniemy już same do końca... teraz będziemy oboje mieli spokój“.

Raz jeszcze rzucił okiem na psychologiczne znaczenie tego niepospolitego opowiadania. W kilku szerokiach rysach, o ostrym jak jego charakter konturach, widzimy Georga Hubera, człowieka złego, o namiętych, oporem stokroć spotęgowanych popędach, nieustraszonego przed ludźmi, a przecież niemal do szaleństwa przesadnym opowiadaniem strachem przed tą, w trumnie spoczywającą starowiną. Dla prawdziwego psychologa, pozorna sprzeczność ta, nie jest antytezą; — widuje się takich ludzi, złych i butnych w obec żyjących, a przesadnych, zdjętych strachem przed martwymi zwłokami bliźniego, dla tego może, że w ogóle, póki ten „bliźni“ żył, szkodził mu się starali.

Strach ten, którym dusza jego przejęta jest początkiem czekającej go z czasem, nieuniknionej za grzechy i bezprawia kary. Czaje on dobrze, że ani ze strachem tym, ani z tą karą, walczyć mu się nie godzi, bo przeciwnicy nierównej są siły. Nie mniej, dla znawców dusz ludzkich, zgodna z psychologią jest postać Annerl. Co tylko w życiu ludzkim przeboleć można, biedna istota przeboleła: nędzę, głód, zimno, najstraszniejsze upokorzenia, z tej właśnie pochodzące strony, z kąd dziecko ma prawo spodziewać się pomocy, opieki i pociechy: od ojca. Z nadeszłą w tych trudnych warunkach młodości, swada na nią grom brutalnej siły najniebezpieczniejszego, bo niby zakochanego wroga; spada hańba i to tak sromotna hańba, że w sercu nieszczęśliwej dziewczyny budzi uczucie ludzkiej naturze przeciwnie: do łona tuląc konające niemowlę, z gorzką radością wołać będzie: Dobrze, dobrze złoto moje, że ciebie Bóg do siebie zabiera! — ale w ustach jej wyraz ten: „dobrze“, jak żelazo po szkło zgrzyta, a w oczach jej malująca się rozpacz, wymawianym słowem kłam zadaje. Ta kamienista, cierniami zaślana droga doszedłszy do ciężkiej chwili rozstania się na zawsze z matką, z tą matką będącą jedyną jej w ży-

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą | Pociągi | | | | Ze Lwowa odchodzą | Pociągi | | | | | | | |
|---|------------|-------|---------|------|-------------------|---|--|---------|-------|-------|-------|-------|-------|
| | pospieszne | | osobowe | | | pospieszne | | osobowe | | | | | |
| Z Berlina | 1:22 | 5:10 | 7:00 | 9:06 | 9:00 | Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 8:40 | 2:50 | 11:00 | 4:55 | 10:25 | 6:45 | |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 1:22 | 8:40 | 5:10 | 7:00 | 9:06 | 9:00 | Do Warszawy | — | — | 11:00 | 4:55 | 6:45 | |
| Z Warszawy | 5:10 | — | — | — | 9:06 | 9:00 | Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 80/6) | — | — | — | — | 6:45 | |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 80/6) | — | — | — | — | 9:00 | — | Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów | 8:40 | — | 11:00 | 4:55 | — | |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 26/6 do włącznie 10/6) | — | — | — | — | — | — | Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11:00 | — | — | |
| Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów | — | — | — | 9:06 | — | — | Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11:00 | — | — | |
| Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów | 5:10 | 1:22 | — | — | — | — | Do Chabówki przez Rzeszów | — | 8:40 | 11:00 | 4:55 | — | |
| Z Rozwadowa i Nadbrzezia | — | — | — | 7:00 | — | — | Do Rozwadowa i Nadbrzezia | — | — | — | — | — | |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | 1:22 | — | — | 9:06 | — | — | Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2:50 | — | 4:55 | — | |
| Z Mező-Laborez (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł | — | — | — | — | 9:00 | — | Do Mező-Laborez (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł | — | — | — | 4:55 | 6:45 | |
| Z Chabówki przez Przemysł | — | 1:22 | — | — | — | — | Do N. Zagorza przez Przemysł | — | — | — | 4:55 | 10:25 | |
| Z Zagorza przez Przemysł | — | 1:22 | — | — | 9:00 | — | Do Chabówki przez Przemysł | — | — | — | 10:25 | — | |
| Z Chyrowa przez Przemysł | — | 1:22 | — | 7:00 | 9:00 | — | Do Chyrowa przez Przemysł | 2:50 | — | 4:55 | 10:25 | 6:45 | |
| Z Ławoczego (Pesztu, Miskolca, Munkacza) | — | — | 12:05 | 8:10 | — | — | Do Ławoczego (Munkacza, Miskolca, Pesztu) | — | — | — | 5:25 | 7:38 | |
| Z Hrebenowa (od 10/6 do 81/6) | — | — | — | — | 1:42 | — | Do Hrebenowa (od 10/6 do 81/6) | — | — | — | — | 9:33 | |
| Z Skolego i Stryja | — | — | 12:05 | 8:10 | 1:42 | 9:16 | Do Skolego i Stryja | — | — | — | 5:25 | 9:33 | |
| Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | — | — | — | Do Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | — | 9:33 | |
| Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peceziżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas | 9:50 | — | — | — | — | — | Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peceziżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas | 6:15 | — | — | — | — | |
| Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu | — | — | — | — | — | — | Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec | — | — | — | 10:35 | — | |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa | — | — | — | — | — | — | Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | — | — | — | — | 2:40 | |
| Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu | — | — | — | — | — | — | Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu | — | — | — | — | 10:30 | |
| Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | — | — | — | Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 9:15 | 7:10 | |
| Z Bełca | — | — | — | — | — | — | Do Bełca | — | — | — | 9:15 | — | |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzameczu | 2:09 | 9:44 | — | 8:02 | 4:33 | — | Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzameczu | — | 2:10 | 6:00 | — | 10:14 | 10:44 |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny | 2:25 | 10:00 | — | 8:25 | 5:00 | — | Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego | — | 1:56 | 5:46 | — | 9:50 | 10:20 |
| Z Brzuchowie (od 12 maja do 10 września włącznie) | — | — | — | — | — | — | Do Brzuchowie (od 12/5 do 10/9) w dni powszednie | — | — | — | — | 3:20 | — |
| Z Janowa | — | — | — | — | — | — | Do Brzuchowie (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta | — | — | — | — | 3:26 | — |
| | | | | | | | Do Janowa | — | — | — | 7:18 | 1:09 | 6:07 |

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Koperska 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Do pana Edwarda Langer!

Pańska odezwa w sprawie wniesienia petycji do Rady państwa co do **zniesienia loteryi liczbowej** zniewała mnie podać do wiadomości kilka słów celem poparcia tej petycji.
Poprzednio p. Karol Muhr z Linczu na tem miejscu rozebrał złe strony i niekorzyści loteryi liczbowej. Ja chcąc się zająć loteryą klasową. Jest to instytucja stara, wieki już znana, bo sięga średnich wieków. Już w roku 1569 widzimy ją w Londynie, a w roku 1572 w Paryżu. Całe wieki doświadczano tę instytucję, a niedawno temu przeszła ona przez próbę ogniową w Węgrzech Węgierska loterya klasowa może w każdym kierunku być uważaną za wzór. Plan gry jest taki, że każdy trzeci los wygrać musi. Ta loterya, której głównym kolektantem jest „król loteryi” p. Karol Heintze w Budapeszcie, daje takie szanse wygrania, jak żadna inna loterya. Nadto są wyznaczone bajecznie wysokie wygrane i tak np. teraz w grudniu zostanie wylosowana główna wygrana, która w najlepszym wypadku osiągnie wysokości miliona koron, choć za stawki są drobne, bo tylko od 2 zł. w górę idą. Zaprowadzenie takiej loteryi byłoby wedle mego zdania najodpowiedniejszym żądaniem tej petycji, bo należy w ten sposób uważać za jedyną możliwą podstawę reformy loteryi liczbowej.

Karol Lehrer, kupiec w Bernie.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

August Schellenberg i Syn

we Lwowie,
dom bankowy i kantor wymiany.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja”. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

| Lwów, dn. 6 grudnia 1895. | płatą żądają walutą austr. | |
|---|----------------------------|---------|
| | zł. st. | zł. st. |
| 1. Akcje za sztukę. | | |
| Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 216 50 | 220 50 |
| ol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa. | 209 | 294 |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 414 | 424 |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | 203 |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 50 | 260 |
| 2. List. zast. za 100 zł. | | |
| Banku hip. 4 pr. kor. | 109 50 | 97 20 |
| „ 5 pr. w. a. | — | — |
| wylosowane z 10 pr. premią | 109 70 | 110 4 |
| Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l. | 100 | 100 70 |
| Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l. | 100 20 | 100 90 |
| „ 4 pr. w. a. „ w 57 l. | 97 50 | 98 2 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | 98 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. II. emis. w 41 1/2 lat | 97 40 | 98 10 |
| „ 4 pr. w. a. los. w 56 l. | 97 40 | 98 10 |
| 3. Listy dłużne za 100 zł. | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.) | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | — | — |
| 4. Oblig. za 100 zł. | | |
| Indemnit. gal. 5 pr. m. k. | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 96 80 | 97 50 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em. | 102 | 102 70 |
| Pożyczki kr. 6 pr. w. a. | 105 | — |
| „ 4 1/2 pr. w. a. | 100 | 100 70 |
| „ 4 pr. „ „ | 96 60 | 97 3 |
| „ 4 pr. koronowej | 96 60 | 97 3 |
| Losy miasta Krakowa | 35 50 | 28 50 |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — |
| 5. Monety. | | |
| Dukat cesarski | 5 68 | 5 78 |
| Napoleonador | 9 56 | 9 66 |
| Półimperyal | 9 70 | — |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 28 | 1 31 |
| „ papierowy | 1 29 50 | 1 30 80 |
| 100 marek niemieckich | 58 90 | 59 20 |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

| Dnia 5 grudnia 1895 | |
|--|---------------|
| Dług państwa. | płatą żądają |
| Jednolity dług państwa w banknot. | |
| maj-listopad | 100 30 100 50 |
| lut-y-sierpień | 100 30 100 50 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | |
| styczeń-lipiec | 100 30 100 50 |
| kwiecień-październik | 100 30 100 50 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 147 30 148 3 |
| „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 148 60 149 0 |
| „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 157. — 158 50 |
| „ 1864 po 100 zł. | 193. — 195 |
| „ 1864 po 50 zł. | 193. — 195 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | — |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 157. — |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 121.15 121 3 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 100. — 100.20 |
| 2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.). | |
| Bukowiny | — |
| Galicji | — |
| Niższej Austrii | 109.50 |
| Siedmiogrodu | — |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. | 96 60 97.66 |
| 3. Akcje. | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 167. — 168 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 374. — 375 |
| Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł. | 847. — 853. |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | — |
| Gal. ban. d. h. i. prz. z 200 wpl. 40 pr. | — |
| Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł. | — |
| Bank dla krajów koron. 4 200 zł. | 249. — 250 |
| Bank austro-węgierski 4 600 zł. | 1019. — 1025 |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | — |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 460. — 564 |
| Kol. Cesarz. Elżbiaty po 200 zł. mk. | — |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł. | — |

4. Listy zastawne losowane.

| płatą żądają | |
|---|-----------------|
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3390. — 3410. — |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | — |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 291. — 293 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 138.50 139.50 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 206 — 207. — |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | — |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l. | 120. — 121. — |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l. | 93.65 99.55 |
| „ „ „ „ 3 pr. | 115. — 116 |
| „ „ „ „ 3 pr. em. 1889 | 117.25 118. — |
| G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr. | — |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | — |
| „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | — |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | — |
| „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 98. — 99.10 |
| „ „ „ „ po 4 1/2 pr. w | — |
| 62 latach zwrotne | 98.50 |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l. | 100.50 101. — |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji | — |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 101.40 |
| Banku aust. węg. 4 1/2 pr. | 100.30 100.80 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr. | 101.40 |
| „ „ „ „ wyl. 4 1/2 pr. | 101.40 101.70 |
| po 4 pr. „ „ w 41 l. wyl. | 99.50 100.50 |
| 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | — |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 99.20 100 20 |
| Kol. póln. po 100 zł. em. 1888 4 1/2 pr. | 100.25 101. — |
| „ po 100 zł. 1887 | — |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. | — |
| detto (Jarosław-Sokal) | — |

6. Losy.

| płatą żądają | |
|--|------------------|
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 91.60 92 60 |
| „ „ „ z r. 1884 | 97. — 98. — |
| „ „ „ z r. 1866 | — |
| „ „ „ z r. 1872 | — |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | — |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 141.50 142 — |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 198. — 200. — |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 55. — 56. — |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 134. — 136. — |
| Keglewicza po 10 zł. m. k. | — |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 27.25 28. — |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23. — 23 80 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. | 60.25 60 50 |
| Pańiego po 40 zł. m. k. | 56.75 57.75 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.20 18. — |
| „ „ „ węg. po 5 zł. | 10.50 11. — |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 23. — 24. — |
| Salma po 40 zł. m. k. | 68.50 69. — |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 69. — 70. — |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 42.75 46. — |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | — 150.25 |
| „ „ „ po 50 zł. a. w. | — 72.25 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 53. — 55. — |
| Windischgratza po 20 zł. m. k. | — |
| 7. Weksle (za 3 miesiące). | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | — |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | — |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | — |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | — |
| Londyn za 10 ft. szt. | 121.45 121.70 |
| Paryż | 48.15 48.22.5 |
| Kurs złota. | |
| Dukat cesarski men. | 5.73 — 5.75 |
| „ pełnej wagi | 5.71 — 5.73 |
| Korona | — |
| 20-frankówka | 9.62.5 — 9.64. — |
| Rosyjski półimperyal | — |
| Tatar związkowy | — |
| Sabro | — |

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 10097 (8278 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie daje do wiadomości, iż w dniach 20 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 600 zł. z pn. licytacja realności objętej whl. 483 gminy Jezierzna własnej Arona Katz, a to na drugim terminie także poniżej ceny wywołania w kwocie 875 zł. Wadyum 10% ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Kniower adwokat krajowy w Zborowie.
Zborów, dnia 30 września 1895.

L. 10016 (8345 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 16

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia wyszczególnionych w zaopdanym poniżej spisie rządowych stacyi mytniczych w przemyskim okręgu skarbowym przy trzeciej licytacyi na 28 listopada 1895 upadłych, odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego dnia 16 grudnia 1895 czwarta licytacya tak ustna jakoteż i za pomocą ofert pisemnych pod warunkami reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 12 września 1895 L. 84304 ogłoszonymi.

Oferty mają być wniesione do c. k. Dyrektora przemyskiego okręgu skarbowego najdalej do godziny 12 w południe dnia dzień licytacyę poprzedzającego t. j. do dnia 15 grudnia 1895 i muszą być ściśle zastosowane do formularza ofert pisemnych zapodanego w powołanym reskrypcie wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu, do których wadym w gotówce lub w papierach wartościowych dołączone i na kopercie wraz z oznaczeniem stacyi mytniczej zapodane być ma.

Reszta warunków licytacyjnych może być przegladnięta przed licytacyą w przemyskiej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w godzinach urzędowych. jako też w Nadzorze c. k. stacyi skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

W Y K A Z

rządowych stacyi mytniczych w przemyskim c. k. okręgu skarbowym, których wydzierżawienie na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 w drodze publicznej licytacyi rozpisyje się.

Table with columns: Liczba porządkowa, Nazwa, Należytosć od sztuki (była pościagowego w zaprzęgu, ciężkiego, lekkiego), Cena wywołania, and Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu dnia. Rows include Jazów nowy, Laszki gościńce, Przemysł Nr. I, II, III, IV.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego Przemyśl, dnia 1 grudnia 1895.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisyje niniejszem czwartą licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku spożywczego od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. pp. Nr. 60) na rok 1896, 1897 i 1898 lub też bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 w Jaworowskim okręgu dzierżawnym z tem dołożeniem, że dopuszczalne są także nadaże na mniejsze okręgi poborowe mianowicie: Jaworów, Sądowa-Wisznia, Krakowiec i Wielkie Oczy z przydzielonymi miejscowościami.

Nadmienia się jednakowoż, że nadaże na mniejsze okręgi tylko wtenczas będą zatwierdzone, jeżeli łączna suma pojedynczych nadaży osiągnie cenę wywołania nierozdzielonego okręgu. W razie gdyby nadaż łączna za mniejsze okręgi równała się nadaży za większy okręg, nadaże się pierwszeństwo tej ostatniej.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadym mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do dnia dzień licytacyi poprzedzającego tj. do dnia 11 grudnia 1895 do godziny 12 tej w południe. Warunki licytacyjne jako też wykaz miejscowości należących do całego okręgu Jaworowskiego ewentualnie do rozdzielonych czterech mniejszych okręgów poborowych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Table with columns: Okręg dzierżawny, Cena wywołania, Licytacya ustna odbędzie się, and U W A G A. Rows include Jaworów, Sądowa Wisznia, Krakowiec, Wielkie Oczy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego Przemyśl, dnia 29 listopada 1895.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Beili Horowitz w Stanisławowie w kwocie 3024 zł. 33 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 16 stycznia 1896 i dnia 20 lutego 1896 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż jednej dzielnej części realności dłużnika Meiera Getlera własnej wyk. hip. l. 478 gminy katastr. Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 303 zł. 77 ct. wa. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 31 zł. wa. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Sokal. Stanisławów, 9 listopada 1895.

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności pod lwh 98 w Trzebini położonej z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 grudnia 1895 i 13 lutego 1896 o godz. 10 rano licytacya realności pod lwh 98 w Trzebini położonej. Katarzyny Gębkowej i spółn. własnej.

Cena wywołania 55 zł. Wadym 6 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adv. dr. Zygmunt Keppler z Chranowa z substytucją adwokata dr. Antoniego Gazyńskiego. Chranów, dnia 24 października 1895.

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę 5/12 części realności lwh. 43 w Bielanach objętej Antoniego Myrty własnych w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 17 stycznia 1896 i 17 lutego 1896 każdorazowo o 10 godzinie rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 793 zł.

Wadym 80 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono dr. Fabrego w Kętach. Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie. Kęty, 17 października 1895.

Celem zabezpieczenia prawa poboru podatku kons. od mięsa w okręgu dzierżawnym Mikołajów na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 rozpisuje się niniejszem na dzień 12 grudnia 1895 od godz. 8 rano do 1 po południu publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

- 1. do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest. 2. Mający chęć licytowania winni wykazać się przed komisją licytacyjną kwitem kasowym na 10 pr. wadym złożone w gotówce lub efektach kwalifikujących się do przyjęcia na kaucyę. 3. Zastępcy powinni wykazać się przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie. 4. Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 1722 zł. słownie: tysiąc siedemset dwadzieścia dwa zł. 5. Pisemne oferty zaopatrzone w 10 pr. wadym należy wnieść do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie najdalej do 11 grudnia 1895 do godz. 1 po południu. 6. Blższe wiadomości o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do okręgu dzierżawnego można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, jakoteż we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego. Lwów, dnia 29 listopada 1895.

C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie w resztującej kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dn. 27 stycznia 1896 i 9 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż: a) realności pod lk. 549 w Peceziżynie położonej lwh. 547 ks. gr. gm. Peceziżyn objętej, b) realności pod lk. 269 w Peceziżynie położonej lwh. 660 księgi gruntowej gminy Peceziżyn objętej i c) ciała hipotecznego lwh. 1445 księgi gruntowej gminy Peceziżyn objętego, własność Eisiga Naglera stanowiących.

Cena wywołania wynosi a to realności ad a) 750 zł., ad b) 5310 zł., ad c) 700 zł. wa, zaś wymienione realności sprzedane zostaną każda osobno na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania.

Wadym ustanowiono na kwoty 75 zł., 531 zł. i 70 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut. Peceziżyn, 25 października 1895.

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie za wiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nadwórnie położonej wedle wbl. 540 teje gm. Mojżeszowa Feohra własnej na zaspokojenie pretensyi zakładu kred. dla handlu i przemysłu w Nadwórnie w kwocie 150 zł. dnia 22 stycznia i dnia 4 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Cena wywołania 240 zł. Wadym 24 zł. Nadwórna, 29 września 1895.

W sprawie egzekucyjnej Majera Hirschhorna prawonabywey Ryfki Hirschhorn przeciw Mojżeszowi Hellerowi niewiadomemu z miejsca pobytu o 150 zł. odbędzie się w tut. sądzie o godz. 10 rano dnia 16 grudnia 1895 tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś dnia 16 stycznia 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya pretensyi 300 zł. z pn. na realności wbl. 324 ks. gr. tej gm. objętej a obciążone tą pretensyą. Cena szacunkowa oraz wywołania 300 zł. z 6 pr. odsetkami od 1 maja 1884.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. i dla egzekuta ustanowiony kurator adv. dr. Maurycy Roth.

Podhajce, dnia 2 listopada 1895.

W sprawie egzekucyjnej Majera Hirschhorna prawonabywey Ryfki Hirschhorn przeciw Mojżeszowi Hellerowi niew. z miejsca pobytu pto 150 zł. z pn. ustanowiono dla tegoż dłużnika kuratorem dr. Maurycego Rotha adv. w Podhajcach i ywa się tegoż Mojżesza Hellera, aby temuż kuratorowi podał swe środki obronne lub też innego wymienił zastępcę, bo inaczej skutki tego zaniedbania będzie musiał sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy. Podhajce, dnia 2 listopada 1895.

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Felicji Kronhelm przyznanej w sumie 2500 zł. wa. z nal. dod. dozwołoną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nk. 197 w Tarnowie na Zawału położonej, wbl. 311 ks. gr. Tarnów objętej. małol. Jakóba, Izraela i Naftalego Leiblow własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 10 stycznia 1896 i 7 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4473 zł. 47 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadym przy licytacyi złożyc się mające wynosi 448 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Dla wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych następnie tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 listopada 1895 do hipoteki realności weszli lub którymby uchwała niniejsza lub jakakolwiek późniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczona, ustanawiamy kuratora w osobie adv. dr. Febusa Salomona z substytucją adv. dr. Ludwika Glasera.

Tarnów, 21 listopada 1895.

Ц. к. Сад повітовий мій. дел. в Золочеві подає до пбланичній відомости, що на зaspokojення суми 80, зал. з при. екзекуційна пбланична ліцитаца а) першого тіла гіп. обнагого 38 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Симона Борца власного, б) другого тіла гіп. обнагого 33 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Авчки Борсха власного, в) тіла гіп. обнагого 510 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Франка Демницького власного, г) тіла гіп. обнагого 503 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Івана Коробца власного, д) тіла гіп. обнагого 510 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Петра Міхалишина і Юстини Міхалишин по полові власного, е) тіла гіп. обнагого 539 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Франка Демницького власного, и) тіла гіп. обнагого 599 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Іваса Коробца власного, к) тіла гіп. обнагого виказом гіп. 675 грон. Ольшаниця, Янтоня Гска власного, л) тіла гіп. обнагого 683 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Семка Гска власного і м) тіла гіп. обнагого 699 виказом гіп. грон. Ольшаниця, Панька Малого власного, в бюрі 6 тст. Ссда на річ Койтіха Рсцького дня 14 Січня 1896 и дня 13 Лютого 1896 кожним разом о год. 10 перед поладнем з тим перепроваджена ссде, шо па первм тер. міні речени тіла гіпотечні тільки за ціні викличчс т. є вартість шлщсчксс ad a) в ссмі 95 зал., ad б) к) л) м) разом в ссмі 345 зал., ad в) в ссмі 80 зал., ad г) в ссмі 60 зал., ad д) в ссмі 40 зал., ad е) в ссмі 110 зал., ad и) в ссмі 40 зал. или више тойже, на дрсгім же терміні також нижше ціни викличчсй кожде з осісна продані ссдст.

Бадіюм виносит 10% ціни викличчсй.

Решта оусловій. витяг гіпотечний і акт оцінена продатись млючух тіа гіпотечних шожна перепланичній в тст. регістратсрі.

Куратором всіх тих вірители, котрих по дни 10 ссрпня 1895, шко дни виставлена витягс гіпотечного на спродатись млючух тіах гіпотечних право заставс или инши права річові набсди и тих котрихм оухвала розписсчсчс ліцитаціи и инши в той справі запасти млючух оухвали, зовсім са или власно дрсчени сссти не могли, усгановлено адв. др. Гайного з застсством адв. др. Колчксского в Золочеві.

Золочев, дня 12 Жовтня 1895.

L. 11247 (8406 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 3 lutego 1896 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 9 marca 1896 także poniżej tej ceny, każdem razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tego sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości, położonych w Uławowie objętych w h. 474 ks. gr. tejże gm. i będących własnością przedtem Stefana Kupy a teraz Jana i Ewy Bednarów a to w celu wydobycia sumy 45 zł. wa. z pn. na rzecz Parani Kupa im. własn. i niel. Anastazy Kupa i Wasyla Kupy.
Cena wywołania wynosi 295 zł. a zakład 29 50 ct.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Kuratorem nieznanym wierzycieli jest c. k. not. Wp. Długoszowski.
Cieszanów, 13 listopada 1895.

L. 14164 (8405 1-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. w Chrzanowie do Maryanny Pytlikowej w kwocie 33 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 stycznia 1896 i 28 lutego 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 18 i 2/4 części realności pod lwh 268 w Myślanowicach położonej, Maryanny Pytlikowej własnej.
Cena wywołania 85 zł. i 25 zł.
Wadyum 9 zł. i 3 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucją adw. dr. Józefa Kremera.
Chrzanów, dnia 12 listopada 1895.

L. 289 (8415 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do wiadomości że dnia 18 lutego i 3 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 411 ks. gr. d. a gm. Zmigród miasto objętej, na własność Wigdora Grossa w 2/6 częściach, Simy Landau w 2/6 częściach, Feiwa Landana w 1/6 części i wreszcie Sary Landau w 1/6 części zaintabulowanej celem zaspokojenia pretenzji Wigdora Grossa w kwocie 600 zł. wa.
Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. w. a.
Wadyum kwota 50 zł. w. a.
Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
Zmigród, dnia 9 lutego 1895.

L. 1316 (8445 1-3)
Ogłoszenie
względem wykonania głębokiego wiercenia.
W celu dalszego zbadania pokładów potazowo-solnych w Galicji wschodniej ma być wykonane w drodze przedsiębiorstwa drugie głębokie wiercenie w miejscowości „Turza wielka“ w powiecie dolinińskim, odległej około 33 klm. od Katusza.
Otwór wiertniczy ma być około 600 metrów głęboki, część tegoż w pokładzie solnym należy wykonać za pomocą wiercenia rdzennego (Kernbohrung).
Przedsiębiorca zwinin własnym kosztem wystawić potrzebne budynki i roboty wiertnicze wykonać swoimi robotnikami, jakoteż własnym narzędziem i własnym materiałem.
Ugodzone wynagrodzenie od bieżącego metra głębokości wypłaci c. k. Zarząd salinarny w Katuszu po zupełnym ukończeniu robót wiertniczych.
Szczegółowe warunki udzieli na żądanie c. k. Zarząd salinarny, lub takowe mogą być przejrzane w kancelarii zarządu salinarnego.
Oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct należy wnosić do podpisanego ek. zarządu salinarnego najpóźniej do dnia 28 grudnia 1895.
C. k. Zarząd salinarny.
Katusz, dnia 3 grudnia 1895.

L. 14667 (8458 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izraela Liebster'a w kwocie 35 zł. 68 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tego sądu w dniach 20 stycznia 1896 i 21 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż ciał hip. wyk. hip. l. 80 gminy kat. Borszczów objętego przedtem Marcina Szymańskiego, obecnie Józefa Szymańskiego własnością będącego, która na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 130 zł.
Wadyum ustanowiono na kwotę 13 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisanie licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 lipca 1895 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasę mającą z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie c. k. not. p. Witostwskiego z substytucją p. adw. dr. Dorundiaka.
Borszczów, dnia 31 października 1895.

L. 9987 (8463 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. odbędzie się w tut. sądzie sprzedaż 1/3 części realności lwh 683 gm. kat. Mielnica objętej, dłużnika Salomona recte Schlomy Reitera własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 grudnia 1895 i dnia 22 stycznia 1896 każdym razem o godz. 9 rano.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Józef Zubeł w Mielnicy.
Wadyum wynosi 89 zł.
Mielnica, 18 października 1895.

L. 15161 (8459 1-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. własn. w likwidacji we Lwowie w kwocie 8 zł. 90 ct. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 13 ks. gr. gm. kat. Słobódka dzuryńska objętej dłużnika Iwana Andrucho syna Jurka własnej dnia 5 grudnia za lub powyżej ceny wywołania a dnia 9 stycznia 1896 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.
Cena wywołania 500 zł.
Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.
O tem uwiadamia się nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 7 czerwca 1893 jako dniu wydania wyciągu hipot. prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczona nie została niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 30 marca 1895.

L. 82037 (8446 1-3)
Gmina kr. st. m. Lwowa wydzierżawia folwark, wschodnią część „Pniatyna“ w powiecie Przemysłańskim położony, wraz z gruntami w łącznym obszarze około 296 morgów, z czego przypada 1 morg 195⁰ na ogród, 32 morgów 1410⁰ na łąki, a 260 morgów 1423⁰ na role na okres dwunastoletni a to od 24 czerwca 1896 począwszy.
Licytacja za pomocą ofert pisemnych odbędzie się dnia 9 stycznia 1896 t. j. we czwartek o godzinie 11 przed południem, w biurze I Departamentu Magistratu we Lwowie.
Cenę wywołania ustanawia się za pierwsze czterolecie po 1800 zł. t. j. tysiąc osiemset zł. w. a. rocznie, za drugie czterolecie po 2000 zł. t. j. dwa tysiące zł. rocznie, a za ostatnie czterolecie po 2200 zł. t. j. dwa tysiące dwieście zł. rocznie.
Wadyum zaś w wysokości ofiarowanego czynszu dzierżawnego
Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. Departamentu Magistratu w godzinach urzędowania.
Magistrat krol. stoł. miasta.
Lwów, dnia 30 listopada 1895.

L. 10051 (8416 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w dniach 20 stycznia i 19 lutego 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Tarnopolskiej filii banku hipotecznego w kwocie 500 zł. z pn licytacja realności objętej w h. 146 gminy Kudobnie własnej Majera Schwebela 1/4 części ciała hip. w h. 2 i połowy ciała hip. w h. 6. 7. 26 i 27 gminy Młynowce Grabkowie Mojżesza Buchwajda własnych a to na drugim terminie także poniżej cen szacunkowych w kwotach 2310 zł., 1702 zł., 40 zł. 930 zł. i 2 zł. 50 ct.
Wadyum 10 proc. ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Kiniower ze Zborowa.
Zborów, dnia 20 września 1895.

L. 6624 (8402 1-3)
W dniach 20 stycznia i 20 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Stare Bohorodeczany na imię dłużnika Huata Sperdej zapisanej wyk. hip. l. 1115 objętej w Bohorodeczanach starych położonej w celu ściągnięcia należności proszącego w ilości 23 zł. 75 ct. w. a. z pn. na rzecz Abrahama Gringlingera.
Cena szacunkowa wynosi 70 zł.
Wadyum 7 zł.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Bohorodeczany, dnia 29 września 1895.
C. k. Sąd powiatowy.

L. 12713 (8443 2-3)
Przy Magistracie miasta Jarosława jest do obsadzenia posada naczelnika straży pożarnej z płacą roczną w kwocie 500 zł., pomieszkaniem wraz z opałem i światłem w koszarach straży pożarnej, oraz dwoma pięcioleciem po 50 zł. rocznie.
Naczelnik ten obowiązany będzie oprócz czynności w zakres jego zawodu wchodzących, załatwiać nadto i inne sprawy, które mu przez Magistrat przydzielone zostaną, jak n. p. czynności Komisarza targowego lub inne kancelaryjne.
Kandydaci winni się przeto wykazać świadectwami fachowego uzdolnienia z nabytych nauk i z dotychczasowego zatrudnienia, nadto wymagany jest wiek niżej lat 40 i obywatelstwo austriackie.
Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpi może stabilizacja z prawem do emerytury.
Podania należy udokumentowane wnosić należy do Magistratu najpóźniej do dnia 20. Grudnia 1895.
Magistrat miasta.
Jarosław, dnia 23 listopada 1895.

L. 4567 (8447 1-3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady zastępcy Nadprokuratora Państwa w Krakowie ewentualnie posady zastępcy prokuratora państwa w VIII klasie rangi w okręgu krakowskim rozpisyje się konkurs.
Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania najdalej do dnia 31 grudnia 1895 do c. k. Nadprokuratorji państwa w Krakowie.
Kraków, 15 grudnia 1895.

L. 4037 (8425 1-3)
Celem obsadzenia opróżnionej przy ek. sądzie obwodowym w Tarnowie posady dozorca więźniów z roczną płacą 300 zł. wa., 25% dodatkiem aktywalnym i umundurowaniem rozpisyje się konkurs z terminem do dnia 7 grudnia 1896
Podania o tę posadę należy wnieść w powyższym terminie do c. k. Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.
Tarnów, 4 grudnia 1895.

L. 37744 (8350 3-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał Wincentego Betta spadkobiercą Abrahama Izraela Betta współwłaściciela realności lk. 8 dz. VIII w Krakowie umyślowo chorym i ustanowił dla niego kuratorem dr. Józefa Betta adw. w Krakowie.
Kraków, 15 listopada 1895.

L. 11974 (8368 3-3)
Gabryel Osiniński z Chorostkowa uznany za marnotrawcę; kuratorem jego Szymon Czorneński z Chorostkowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 26 października 1895.

L. 12107 (8370 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie mianuje Jędrzeja Jasłarza w miejsce Klemensa Wszół kuratorem dla uznanego marnotrawcą Jana Bilińskiego.
Zabłotów, 31 października 1895.

L. 7667 (8318 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach uznał Iwana Rosieckiego rolnika z Hoszan marnotrawcą ustanawiając dlań kuratorem Tomka Muzykę.
Rudki, dnia 12 października 1895.

L. 8556 (8312 3-3)
Dla uznanego za marnotrawcę Iwana Koczurka z Nadwórny ustanowiony w miejsce kuratora Wasyla Hawryluka, kuratorem Hawryło Hawryluk.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, 8 sierpnia 1895

L. 17882 (8395 3-3)
Księgi gruntowe.
Edykt II.
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla nowo założonego wykazu hipotecznego l. 133, obejmującego parc. grunt. 784 do 789 i parcelę 2372 na imię Salomona Aladara w uzupełnieniu księgi gruntowej gminy kat. Zubrzyk w okręgu Sądu powiatowego w Muszynie położonej, termin wyznaczony pierwszym Edyktem z dnia 20 czerwca 1894 l. 7747 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionych wykazem objętych z dniem 30 czerwca 1895 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym nowym wykazie hipot. uskutecznił, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 lipca 1896 włącznie w Sądzie powiatowym w Muszynie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.
Ostrzega się prztem, iż termin po-

wyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.
Kraków, dnia 26 listopada 1895.

L. 24259 (8448)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu ogłasza niniejszem, że generalna Dyrekcya c. k. austr. kolei państwowych podaniem z dnia 22 marca 1894 l. 8106, uzupełnionem podaniem z dnia 16 sierpnia 1895 l. 24259 i 25 sierpnia 1895 l. 25132 które w tut. Urzędzie hipotecznym wraz z załącznikami może być przejrzane domaga się tabularnego wyłączenia z odnosnych ciał hipotecznych gruntów w gminie katastralnej Buszkowice pod budowę 2 toru na lini Kraków Lwów nabytych i wcielenia ich bez wszelkich ciężarów hipotecznych bądź do księgi kolejowej, bądź do dobra publicznego lub gminnego.
Wzywa się więc wszystkich tych, którzyby zamierzonym wydzieleniem powyższych gruntów z odnosnych wykazów hip. i wydzieleniem ich bez wszelkich ciężarów hyp. bądź do księgi kolejowej, bądź do dobra publicznego lub gminnego czuli się być pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty tem pewniej do dnia 23 lutego 1896 do c. k. Sądu pow. miej. del. w Przemyślu wnieśli, gdyż inaczej milczenie ich jako zezwolenie na wolnościowe wydzielenie byłoby uważane.
Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby do hipoteki powyższych ciał tabularnych przeciw poprzednim właścicielom w dniu 15 grudnia 1895, w którym edykt równocześnie wygotowany w gmachu sądowym będzie ogłoszony, lub później uzyskane zostały weale uwzględnione nie będą, podobnie jak i zarzuty wniesione po dniu 28 lutego 1896.
Przemyśl, 20 listopada 1895.

L. 7299 (8424 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku jako władza przeprowadzająca upadłość Izraela Landera, handlarza w Lisku, ogłasza niniejszem, że tymczasowego zarządcę tej masy rozbiorowej adw. dr. Jana Strutyńskiego z Liska zatwierdził w tym urzędzie, a jego zastępcą zamianował adw. dr. Artura Goldhammera z Sanoka.
Zarazem wzywa wszystkich wierzycieli tej masy, by na terminie dnia 19 grudnia 1895 u godz. 10 rano jawni się u komisarza konkursowego c. k. Sędziego powiatowego w Lisku Józefa Szwedzkiego celem dodatkowego wyboru dwóch członków wydziału wierzycieli.
Sanok, 28 listopada 1895.

L. 10774 (8386 3-3)
Wasyla Bugijczuka z Czernilawy uznano marnotrawcą, a kuratorem jest Hryńko Mauryk tamże.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 4 października 1895.

L. 37744 (8350 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie uznał Wincentego Betta spadkobiercą Abrahama Izraela Betta współwłaściciela realności lk. 8 dz. VIII w Krakowie umyślowo chorym i ustanowił dla niego kuratorem dr. Józefa Betta adw. w Krakowie.
Kraków, 15 listopada 1895.

L. 11974 (8368 3-3)
Gabryel Osiniński z Chorostkowa uznany za marnotrawcę; kuratorem jego Szymon Czorneński z Chorostkowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 26 października 1895.

L. 12107 (8370 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie mianuje Jędrzeja Jasłarza w miejsce Klemensa Wszół kuratorem dla uznanego marnotrawcą Jana Bilińskiego.
Zabłotów, 31 października 1895.

L. 7667 (8318 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach uznał Iwana Rosieckiego rolnika z Hoszan marnotrawcą ustanawiając dlań kuratorem Tomka Muzykę.
Rudki, dnia 12 października 1895.

L. 8556 (8312 3-3)
Dla uznanego za marnotrawcę Iwana Koczurka z Nadwórny ustanowiony w miejsce kuratora Wasyla Hawryluka, kuratorem Hawryło Hawryluk.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, 8 sierpnia 1895

L. 19509 (8313 3-3)
 Dmytro Prystajuk, syn Iwana z Komarowa uznany marnotrawcą, kuratorem Antoni Weis z Komarowa.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Stryj, dnia 7 września 1895.

schafft mit den sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Curator Karl Waitz (senior) abgehandelt werden würde.
 K. k. Landesgerichtsrath.
 Lemberg, 25 November 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4014 (8432 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Słezaka, iż Wojciech i Franciszka małż. Sikory z Maniów wnieśli przeciwko Maryannie Słezak i niemu pozew o zapłacenie 100 zł. wa. na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 grudnia 1895 wyznaczono i kuratorem dlań Józefa Leśnickiego wójta z Kluszkowic ustanowiono.
 Rzeczą zatem jego jest kuratorowi potrzebną informację udzielić, lub wybrać sobie innego pełnomocnika.
 Krościenko, 30 września 1895.

L. 5671 (8435 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Salamona i Chaje Reise 2 im. Brück, iż przeciw nim wytoczył Mikołaj Łużeczki z Skolego pozew de praes 9 grudnia 1894 l. 12719 o uznanie własności realności wykazem hip. l. 756 ks. gr. gm. Skole objętej z pn., że dla nich kuratora ad actum w osobie c. k. notaryusza Bronisława Nartowskiego z Skolego ustanowiono, któremu potrzebnym środkom do obrony dostarczyć, lub sądowi innego pełnomocnika wskazać mogą i że termin do rozprawy ustnej na dzień 17 grudnia 1895 na godz. 9 rano wyznaczonym został.
 Skole, 7 października 1895.

L. 80116 (8421 2-3)
 Von dem k. k. st. del. Bezirksgericht S. I. in Lemberg wird bekannt gemacht es sei am 1 April 1895 Joseph Hauser in Lemberg ohne Hinterlassung einer leztwilligen Anordnung gestorben.
 Da dem Gerichte der Aufenthalt des aus dem Gesetze zum Erben berufenen Otto Weitz unbekannt ist, so wird derselbe hiemit aufgefordert sich binnen einem Jahre von dem heutigen Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbsklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassen

L. 7432 (8263 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle w sporze wekslowym Simche Feldmesser przeciw Wolfowi Kellerowi pto 200 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Kellera kuratorem adwokata dr. Pawłowskiego ze substytucją adwokata dr. Steinhausa w Jasle i wzywa kuranda, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi informacji lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie złe skutki samemu sobie przypisze.
 Jasło, 23 listopada 1895.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27 listopada do 3 grudnia 1895.

| Epizooecja | P o w i a t | M i e j s c o w o ś ć |
|----------------|--|--|
| Nosacizna | Buczacz | Dobropole (Mateuszówka b. dw.), Przewłoka (ob. dw.) |
| | Lisko | Olzania. |
| | Lwów | Grzybowice (ob. dw.). |
| | Ropczyce | Dębica (Poddębnie folw.) |
| | Stryj | Hurnie. |
| Wąglik | Zbaraż | Bogdanówka (obszar dworski). |
| | Żydaczów | Smuchów, Żydaczów. |
| Róża wąglikowa | Horodenka | Jasienów. |
| | Podhajce | Wiśniowczyk. |
| | Borszczów | Kudryńce, Mielnica. (Juljanówka), Wierzchniakowce. |
| | Brody | Czernica (Zalesie), Ponikwa, Szynów. |
| | Horodenka | Okno. |
| | Husiatyn | Czarnokoniowska Wola, Kopyczyńce, Mszaniec. |
| | Kamionka | Tel-wezwe. |
| | Kołomyja | Oskreszynie. |
| | Kraków | Branice, Czyżyny, Lubocza, Węgrzynowice, Wyciąże. |
| | Lwów | Zyrarka. |
| Pomór świni | Podhajce | Mnóżków. |
| | Sniatyn | Harńkowie. |
| | Zaleszczyk | Błyszczanka, Moszków |
| | Żywiec | Zabłocie. |
| | Biała | Kaniów. |
| | Bochnia | Bochnia, Bratnice, Brzezina, Buczków, Chełm, Cikowice, Damienice, Dąbrówka, Gorzków, Jodłówka, Kłaj, Krzczów, Książnice, Łapczyca, Moszczenica, Stanisławice, Targowisko, Trynitatis. |
| | Brody | Smardów, Trójca. |
| | Brzesko | Białolny szlacheckie, Jasień, Wola przemysłowa. |
| | Chrzanów | Fidrowice, Jaworzno, Miękina, Radwanowice |
| | Cieszanów | Cewków, Oleszycie miasto, Oleszce stare, Staresioło (Bachry), Suchowola, Zapałów. |
| | Drohobycz | Horucko, Popiele. |
| | Husiatyn | Czarnokoniowska wielkiej mała, Samońskowca. |
| | Jarosław | Cieplie, Cetula, Dobca, Dobra, Dybków, Duńkowice, Korzanica, Kniaczów, Łasz, Majdan, Michałówka, Manasterz, Męksiz nowy, Nienowice, Piwoda, Piskorowice, Rudka, Ryszakowa wola, Święta, Tu chla, Wysocko, Wiązownica, Wylewa, Zarzece, Zabłotce. |
| | Jasło | Czeluśnica, Dzielec, Gogłów, Osobnica, Pstragówka, Radość, Tarnowice, Warzyca, Wolica, Zimnowoda. |
| | Jaworów | Chotyńce, Hruszowice, Młyn, Tuczapy, Wola gnojnicka. |
| Pomór świni | Kamionka str. | Dmytrów, Jabłonówka, Krzywe, Nieznanów. |
| | Kolbuszowa | Wola Raniżowska. |
| | Kraków | Czarnawieś, Kościelniki, Kępa rusiecka, Więckowice |
| | Łańcut | Gorzyce, Kuryłówka, Rozbórz. |
| | Łimanowa | Lubomierz. |
| | Mielec | Kebłów, Wola zdakowska. |
| | Mościska | Kalnów. |
| | Myślenice | Dolnawieś, Górnawieś, Jawornik, Lubień, Peim, Skawa, Wola radziszowska Wysoka. |
| | Nisko | Dąbrowica, Glinianka, Kamień, Nisko, Wulka bielińska, Zarzece. |
| | Nowy targ | Chochołów. |
| Przemyśl | Bolestraszyce, Byków, Dusowce, Jakamanice, Kniżycze, Makówce, Medyka, Młodowice, Nowosiółki, Ostrow, Paćkowiec, Skład solny, Stubienko, Stubno, Torki, Ujkowice, Walawa, Witoszyńce. | |
| Rawa | Kamionka wołoska, (Horajec), Uhnów. | |
| Ropczyce | Pustynia (Kozłów), Pastków. | |
| Rzeszów | Krasne, Łąka. | |
| Sambor | Rogoźno. | |

| Epizooecja | P o w i a t | M i e j s c o w o ś ć | |
|--------------------------|--|---|-------------------|
| Pomór świni | Skalat Sokal | Dubkowce, Kąt, Przekalec, Soroka, Touste, Beż, Bojanice, Kościaszyn, Leszczetów, Huleze, Łuczycze, Nusmice, Opólsko, Ostrów, Sokal, Sniatyn, Torki, Waręż (miasto), Waręż wieś. | |
| | Tarnobrzeg | Brandwica, Chwałowice, Cygany, Górzycze Jastkowice, Majdan Zbydniowski, Pniów, Radomyśl, Rzeczyca, Stale, Witkowice, Zbydniów. | |
| | Wadowice Wieliczka Żywiec | Witanowice. Bodzanów, Brzegi, Ludwinów, Płaszów. Cisiec, Kamesznica, Szare, Żabnica. | |
| Zaraz pyskowa i racicowa | Bochnia Dąbrowa | Barezków, Świniarów. Bagienica, Demblin, Kuzie (ob. dw.), Mędrzychów, Wólka grądzka. | |
| | Dolina | Belejów, Czołbany, Hoszów, Huziejów stary, Łużki, Słoboda bolechowiska, Sukiel. | |
| Pomór świni | Drohobycz Kamionka Kraków Lwów Mielec Podhajce Staremiasto Sokal Stryj | Wacowice. Niemilów (Sobin) Połoniczne, Peratyn, Żelechów. Grzegórzki, Kościelniki, Prądnik biały, Smierdząca. Lwów (miasto). Borowa, Podleszany. Sławentyn (Krasnolesie). Turze (Żwór). Bobiatyn, Łuczycze, Starogród. Bratkowce, (Słobudka), Dobrzany, Dołhe, Koniuchów. Korostów, Libuchowa, Orawczyk, Pukienicze, Strzałków, Wierczany, Rożanka niżna. | |
| | Tarnobrzeg Turka | Miechocin, Wrzawy (Sadowie). Butla, Husno niżne i wyżne, Jabłonka, Komorniki, Krywka, Libuchowa, Mochnate, Wysocko wyżne. | |
| | Wieliczka Zbaraż Żydaczów | Dobczyce. Klimkowce. Bujanów, Holeszów (ob. dw.), Pezany, Włodzimierce, Żurawno. | |
| | Parchy u koni | Nowy targ | Szczawnica wyżna. |

Z c. k. Namieśtnictwa.

L. 2-118 (8265 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze sumarycznym Antoniego Bilskiego i Jędrzeja Zbyrowskiego przeciw Komtetowi parafialnemu w Wietrzychowicach i towarzyszom o 250 zł. dla współpозwanego Stanisława Łucarza z pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Holtzera z substytucją adw. dr. Steca ustanowił.
 Tarnów, 14 listopada 1895.

L. 24485 (8266 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powoda Jakóba Aleksandrowicza o 500 zł. wa. z pn. dla niewiadomego z pobytu pozwanego Majera Bergera kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma, substytutem tegoż adw. dr. Ludwika Glasera i zawiadamia o tem tym edyktem nieobecne.
 Tarnów, 25 listopada 1895.

L. 5122 (8366 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Gustawa Oberländera, że przeciw niemu wniósł Chaim Haber pozew o zapłacenie kwoty 46 zł. 84 ct. wa. z pn. który doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi c. k. notaryuszowi Gruińskiemu w Delatynie z wyznaczeniem terminu do rozprawy na dzień 29 stycznia 1896 o godz. 8 przed poł.
 Wzywa się zatem Gustawa Oberländera, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacji do swojej obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi go wymienił.
 Delatyn, dnia 11 czerwca 1895.

L. 7000 (8276 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Brzuha, że przeznaczoną dlań tusaowa u hwałę tabularną dnia 31 marca 1895 l. 2528 doręcza równocześnie ustanowionemu kuratorowi Adamowi Brzuchaczowi z Jodłówki
 Pruchnik, 30 września 1895.

L. 23571 (8426 2-3)
 Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Władysława i Maryę Gasowskich, że w sprawie wekslowej firmy Karol Drössler przeciw nim pto 123 zł 07 ct. z pn. dla nich kuratora w osobie adw. dr. Psarskiego ustanowiono.
 Tarnów, 14 listopada 1895.

L. 4920 (8334 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Makowie w sporze ustnym gminy Żarnówka, przeciw Józefowi Bekasowi i spółakom, pozwanym o własność gruntów w hł. 67 księgi gruntow. gminy Żarnówka objętych zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych współpозwanych Antoniego Antosika, Jana Steca i Józefa Antosiska, że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie Wincentego Niteckiego z Makowa, któremu dla nich przeznaczone napisy pozwu de praes. 24 lutego 1888 l. 936 i napisy uzupełnienia pozwu de praes. 9 stycznia 1895 l. 120 doręczono i że do ustnej rozprawy termin na dzień 23 stycznia 1896 o godzinie 9 przed południem wyznaczono.
 Wzywa się zatem współpозwanych Antoniego Antosika, Jana Steca i Józefa Antosika, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i o tem sądowi donieśli w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
 Maków, 26 października 1895.

L. 14618 (8411 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Karola Kowalskiego Antoniego, że na pozew stowarzyszenia zaliczkowego w Sniatynie o zapłatę 100 zł. wyznaczony został termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drob. na dzień 12 listopada 1895 o godzinie 9 rano, wzywa się przeto Karola Kowalskiego Antoniego, by się z kuratorem porozumiał, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, ileż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
 Sniatyn, 10 września 1895.

L. 19561 (8288 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę S. Viertel wydano przeciw niemu tus. uchwałę z dnia 23 listopada 1895 l. 19561 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. aw. z pn.
 Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Peipera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby eo do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
 Przemyśl, 23 listopada 1895.

L. 31274 (8381 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu zawiadamia Jana hr. Tarnowskiego z miejsca pobytu nieznanego, że Jakób Spett i Izidor Menderer wnieśli przeciw niemu pozew de praes 25 października 1895 l. 29041 o zapłatę sumy 186 zł. 28 ct. aw., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 grudnia 1895 o 8 rano B. Nr. 42.
 Kuratorem pozwanego ustanowiono adw. dr. Angermanna, z którym pozwany eo do swej obrony porozumieć lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawić ma. inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
 Przemyśl, 9 listopada 1895.

L. 23708 (8294 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Naftalego Messera, którego miejsce pobytu jest nieznanne, że Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dębicy wniosło przeciw niemu i innym pozew wekslowy o 200 zł. z pn. i że wydany nakaz zapłaty z dnia 26 września 1895 l. 19720 doręczonym zostaje ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Glaserowi.
 Tarnów, 21 listopada 1895.

L. 10896 (8475 1-3)

Über die Klage de prs. 1 Juni 1895
Zl. 5198 der Firma Franz Wanecek & Comp.
in Rumburg vertreten durch Dr. Formanek
daselbst gegen Jakob Platz Geschäftsmann
in Lemberg auf Zahlung eines Waarenkauf-
preisbetrages von 41 fl. 58 kr. s. N. G. wird
auf Ansuchen der klägerischen Firma bei
dem Umstände, dass die in dieser Rechts-
sache ergangenen mehreren Vorladungsbe-
scheide dem Geklagten nicht zugestellt wer-
den konnten, sind den Letzteren ein Curator
ad actum in der Person des Herrn Dr. The-
odor Münzer Advokaten in Rumburg bestellt
und die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung
im Bagatelverfahren auf den 20. Dezember
1895 vormittags 9 Uhr hiergerichts V. B.
angeordnet. Hievon geschieht die Verlautba-
rung mit dem Beifügen, dass im Falle, als
der Geklagte zu dieser Tagfahrt nicht erscheint,
oder gleichzeitig einen anderen Sachwalter
namhaft macht, diese Rechtssache mit dem
bestellten Curator durchgeführt werden wird.
K. k. Bezirksgericht.
Rumburg, am 26. November 1895.

L. 15727 (8465 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie za-
wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Karola Bartnika, że Józef Skarbek wytoczył
przeciw niemu pozew de praes. 28 czerwca
1895 l. 10768 o zapłacenie 1200 zł. wa. na
który termin do rozprawy na dzień 30 pa-
ździernika 1895 wyznaczony został.
Wzywa się ztem Karola Bartnika, by
ustanowionemu dla niego kuratorowi adw.
dr. Ziembie w Sniatynie udzielił potrzebnej
informacji lub innego pełnomocnika usta-
nowił.
Sniatyn, 26 października 1895.

L. 8604 (8456 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie
nieznanego z miejsca pobytu Jurka Peczińkę
z Kulczawy zawiadamia, że wskutek pozwu
ks. Joachima Sawczyn de praes. 21 listopada
1895 l. 8604 przeciw niemu o zapłacenie
100 zł. z pn. termin na dzień 19 grudnia
1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w
osobie Iwana Kocura ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by usta-
nowionemu kuratorowi potrzebnej informacji
udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał,
gdyż inaczej skutki z tego wyniku sam sobie
przypisać będzie musiał.
Baligród, 21 listopada 1895.

L. 11274 (8460 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie
zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Karola Jaźwińskiego, że Hipolit Korabiewski
wniósł przeciw niemu skargę do postępo-
wania sumarycznego zadekretowaną dnia 17
września 1895 l. 9638 o zapłatę 400 zł., 400
zł., 400 zł., 200 zł., 250 zł., 33 zł., 600 zł.
500 zł., 200 zł. i 150 zł. z pn. i że, w tej
sprawie wyznaczono termin na 17 grudnia
1895 godzinę 9 rano, ustanawiając dla Ka-
rola Jaźwińskiego kuratorem Władysława
Baciborskiego rządęc dobr w Podniestrzanach.

Wzywa się ztem Karola Jaźwińskiego
by ustanowionemu kuratorowi służące do swej
obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę
sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wy-
niknąć mogące szkodliwe następstwa sam
sobie przypisze.
Chodorów, 12 listopada 1895.

L. 7230 (8471 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie za-
wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Józefa Krogulskiego, iż przeciw niemu wniósł
Tomasz Krogulski pozew o zapłacenie kwoty
50 zł., na który do rozprawy drobiazgowej
termin na dzień 23 grudnia 1895 o godz. 8
rano wyznaczony został.

Wzywa się ztem Józefa Krogulskiego,
aby do rozprawy stawił się osobiście lub
przez pełnomocnika, gdyż inaczej przepro-
wadzi się rozprawę z ustanowionym dla niego
kuratorem Janem Krogulskim z Tuchowa.
Tuchów, dnia 27 października 1895.

L. 8589 (8468 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku za-
wiadamia niniejszem niewiadomego z miej-
sca pobytu Jana Kruczykowskiego z Rozbo-
rza długiego, iż dnia 14 listopada 1895, l.
8589 wniósł Szejma Goldman przeciw niemu
pozew drobiazgowy o zapłacenie 10 zł. 50 ct.,
że termin do rozprawy ustnej wyznaczono
na dzień 16 stycznia 1896 godzinę 9 z rana
i że dla niego ustanowiono w tej sprawie kuratorem
Tomasza Kruczykowskiego z Rozborza
długiego, że przeto jego rzeczą jest zgłosić
się osobiście w Sądzie, lub ustanowić pełno-
mocnika, gdyż w razie przeciwnym z zanie-
dbania tego złe skutki wyniknąć mogące
sam sobie przypisze.
Pruchnik, dnia 14 listopada 1895.

L. 9783 (8466 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawi-
adamia niewiadomych z miejsca pobytu Bar-
tłomieja Lesiaka i Agnieszki Mierczek, iż
Katarzyna Bednarzowa i Anna Maługowna
wnieśli przeciw nim i spółnikom skargę de

praes 26 Listopada 1895, l. 9783 o zniesie-
nie współwłasności realn. wyk. hip. l. 6 Łęki
dolne objętej na skutek której termin do roz-
prawy ustnej na dzień 9 stycznia 1896 wy-
znaczony został, a zarazem wzywa niewia-
domych z miejsca pobytu Bartłomieja Lesia-
ka i Agnieszki Mierczek, aby swemu kurato-
rowi w osobie Tytusa Bujnowskiego c. k.
notaryusza w Pilźnie ustanowionemu środków
dowodowych do ich obrony dostarczyli lub
innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, w
przeciwnym razie złe skutki zaniechania te-
go sami sobie przypisać będą musieli.
Pilzno, dnia 26 listopada 1895.

L. 85041 (8444 1-3)

Z powodu mylnego zastosowywania ta-
ryfy poczty listowej przypomnia się, że listy
zwykłe przeznaczone do Niemiec tylko do
wysokości 15 gramów podlegają pojedynczej
opłacie 5 at. wa. i że taryfa 5 ct. do 20
gramów ma jedynie zastosowanie w obrocie
wewnętrznym jak niemniej w obrocie z Wę-
gra i, Bośną i Hercegowiną.
We Lwowie, dnia 29 listopada 1895.
Z c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów.

L. 7404 (8262 3-3)

C. k. Sąd obwodowy wskutek pozwu
wekslowego de praes. 22 listopada 1895 l.
7404 wniesionego przez Małkę Landauową
przeciw Hermanowi Zukerowi pto 204 zł.
99 ct. wa. ustanawia dla pozwanego jako z
miejsca pobytu niewiadomego kuratorem
s.d.w. dr. Wiedigera z substytucją adw. dr.
Pawłowskiego w Jasle, doręczając pierwszemu
z nich nskaz zapłaty z dnia 23 listopada
1895 l. 7404 na pozew powyższy wydany.

Wzywa się ztem Herman Zukiera, aby
albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych
informacji udzielił, albo tutejszy sąd o miejscu
swego pobytu zawiadomił, gdyż inaczej sam
sobie przypisze skutki prawne z zaniedbania
tego powstać mogące.
Jasło, dnia 23 listopada 1895.

L. 58236 (8391 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiado-
mo czyni, że pod dniem 15 października
1895 l. 58236 wniósł pozew stowarzyszenia
„Gomel Chesed Żółkiewer Vorstadt“
przeciw Chunie Bardach i tow. o uznanie
prawa własności do części realności pod l.
303 3/4 we Lwowie.

Pozew ten doręcza się z życia i miej-
sca pobytu niewiadomym współpozwanym
Schillemanowi Keller i Chanie Korke do rąk
równocześnie w osobie adw. dr. Tennera*) z
zastępstwem adw. dr. Aschkenasego ustano-
wionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem z życia
i miejsca pobytu nieznanym Schillema Kel-
ler i Chanę Korke, ażeby w należywym cza-
sie u ustanowionego kuratora osobiście się
zgłosili albo przez innego ewentualnie usta-
nowić się przez nich mającego zastępcę, ce-
lem przestrzegania praw swoich stosownych
środków obrony użyli, ileż w razie przeciwnym
z zaniechania wyniknąć mogące dla
nich szkodliwe skutki sami sobie przypisze
będą musieli.

Lwów, 23 listopada 1895.

* W Gazecie Lwowskiej nr. 281 i 282
wydrukowano mylnie Dr. Tennera zamiast
Dr. Tennera.

L. 15183 (8305 3-3)

Zawiadamia się niniejszem Julię Sie-
radzką i Kazimierz Markiewicz jako z miej-
sca obecnego pobytu i zamieszkania niewia-
dome, że z powodu przez ks. Zenona Szu-
chewicza przeciw nim pozwem z 22 stycznia
1894 l. 1039 wytożzonego sporu o zapłatę
161 zł. kuratorem ad actum dla nich dr.
Markusa adw. w Horodence ustanowiono.

Do rozprawy sumarycznej wyznacza się
termin na dzień 15 stycznia 1896 o godzi-
nie 9 rano, na którym się osobiście lub przez
pełnomocnika jawić się lub ustanowionemu
kuratorem potrzebnej informacji do sporu
udzielić mają.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 29 października 1895.

L. 66566 (8319 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i
miejsca pobytu Dawidowi Starkowi, że prze-
ciw niemu został dnia 14 września 1895 do
l. 52163 na rzecz Celestyny Schönbium wy-
dany nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł.
w. a. z pn. gdy miejsce pobytu Dawida
Starka nie jest wiadomem ustanowiono dla
niego kuratorem adw. dr. Margasza a tegoż
zastępcą adw. dr. Rosmarina i wspomniany
nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi do-
ręczonym zostaje

Wzywamy przeto Dawida Starka, aby
ustanowionemu kuratorowi służące do swej
obrony środki dowodowe dostarczył lub in-
nego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze
zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe
następstwa sam sobie przypisze.
Lwów, dn. 28 listopada 1895.

Doniesienia prywatne.

Ostrzeżenie przed blagą i oszustwem!

Wiadomo wszystkim, że Galicya jest prawdziwym rajem dla rozmaitych wykpi-
groszów i oszustów wiedeńskich i zagranicznych. Codziennie niemal czytamy o rozmaitych
wysprzedzaczach z powodu rzekomych krachów i t. p. blag. Ogłaszane przez nich za
bezcen srebrne lichtarze, tacki, kubki, sitka i t. p. wszystko to blacha mosiężna, pocią-
gana niklem.

U W A G A: Aby uchronić Publiczność przed wyszkiem, przyjęliśmy wysprzedaż wyrobów z patent.
ameryk. srebra największej fabryki w świecie, która z powodu obecnej stagnacji oddała nam za ce-
nę roboty tylko

za 5 zł. 25 ct.

następujące przedmioty, dopóki zapas starczy:

| | |
|---|--|
| 6 sztuk najlepszych noży stołowych z angielskim ostrzem, | 12 sztuk ameryk. patent. łyżeczek srebrnych, |
| 6 sztuk ameryk. patent. srebrnych wideleców z jedn. sztuki, | 1 wielka ameryk. patent. chochla srebrna, |
| 6 sztuk ameryk. patent. łyżek srebrnych, | 1 mniejsza ameryk. patent. srebrna chochla do mleka, |

Razem 32 sztuk tylko za 5 zł. 25 ct.

Oprócz tego na życzenie dodajemy 6 sztuk deserowych noży z ang. ostrzem, 6 sztuk
deser wideleców z patent. amer srebra z jed. sztuki 12 sztuk tylko za 2 zł. 20 ct.
Ameryk. patent. srebro jest nawskróś metalem białym, nie ścierea się nigdy zachowuje białość sre-
bra przez lat 30 i jest najzdrowszem w użyciu i smaku Wspaniałe to nakrycie o najpiękniejszym fasonie
nadaje się także na podarek gwiazdkowy, noworoczny, ślubny lub na imieniny.

Przeszk do czyszczenia wraz z pudełkiem 8 ct.

Wysyłka za gotówkę lub za zaliczką.

Aby dać dowód, że ogłoszenie nasze najrzetelniejsze zwracamy pieniądze, komu się towar
nie spodoba.

Z tysiąca listów, jakie od nabywców otrzymujemy z podziękowaniem i uznaniem wyjmujemy n. p.
ten: „Z Waszej przesyłki nakryć stołowych z ameryk. patent. srebra jestem nietyko zadowolony,
ale wprost nią zachwycony, tembardziej, że niedawno przesyłką wiedeńską zostałem oszukany“.

Z svaunkiem: Ks. Józef Matwin, proboszcz w Koźlach.

Zamawiać należy pod adresem „Wiktorya“ Rynek l. 45 I piętro w Krakowie
Chrześcijańska Agencja nakryć stołowych ameryk. patent. srebra na całą Austryę.

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie.

1363

Obwieszczenie.

Czwarte nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów c. k.
uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku Hipotecznego, które się odbyło
we Lwowie dnia 15 listopada b. r., uchwaliło powiększyć kapitał
akcyjny o 1 milion zł. w. a, wydając 5000 nowych akcji
po 200 zł. wartości nominalnej z kuponami, z których pier-
wszy płatny 1 stycznia 1897.

W wykonaniu tej uchwały ofiarujemy z wyż wspomnianych 5000
akcyj w myśl §. 14 statutów Banku Hipotecznego posiadaczom sta-
rych akcyj

2500 nowych akcyj po zł. 200, a nadto dalszych

2500 nowych akcyj po zł. 360.,

a to zł. 200 na pomnożenie kapitału akcyjnego, zaś zł. 160 na pomno-
żenie funduszu zapasowego.

Posiadaczom więc starych akcyj przysługiwać będzie prawo pierw-
zeństwa do wzięcia

na każdych 8 sztuk starych akcyj jednej nowej
akcji po cenie zł. 200,

a nadto

na każdych 8 sztuk starych akcyj jednej nowej
akcji po cenie zł. 360.

Ułamek nie uwzględnia się.

Prawo poboru należy wykonać w terminie od 1 do 30
grudnia 1895 włącznie, albowiem po upływie tego terminu
prawo to zupełnie gaśnie.

Posiadacze starych akcyj, chcący korzystać z tego prawa, winni
w terminie od 1 do 30 grudnia b. r. złożyć swoje akcje w kasie na-
szego Zakładu lub w Filjach naszych: w Czerniowcach, w Krakowie
i w Tarnopolu, do odstepowania i uiszczenia równocześnie przypadającą
należność i opłatę stemplową po 1 zł. 25 ct. od sztuki. Od wpłat
uiszczonych przed nieprzekraczalnym terminem 30 grudnia b. r. bonifi-
kować będziemy 5 proc. odsetki w stosunku rocznym.

Lwów, 15 listopada 1895.

C. k. uprzyw. galic.

Akcyjny Bank Hipoteczny.

(Przedruk nie będzie płatny)

Ogłoszenie.

Dnia 16 grudnia 1895 odbędzie się o godz. 6 wieczorem w sali urzędu
gminnego w Bohorodczanach

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną
poręką w Bohorodczanach.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1894.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i wnioski do uchwały.
 - a) udzielenie Dyrekcji absolutoryum z czynności za rok 1894.
 - b) rozdział czystego zysku.
3. Wybór 9 członków Rady zawiadowczej.
4. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcji.
5. Możliwe wnioski.

Jędrzej Wołoszczuk

Prez. rady zawiad.

Michał Polluk

sekr. tarz Rady zawiad.

Bilans za rok 1894 jest do przejrzania w biurze urzędu w godzinach
urzędowych.

Najodpowiedniejsze podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok

są binokle teatralne sztykretowe, aluminiowe, z perłowej macicy, słoniowej kości i skórą obciążone, okulary, ewikiery, lornetki Stefani, barometry metalowe, termometry, stereoskopy z obrazami, pantoskopy, latarnie magiczne, elektryczne i parowe koleje, maszyny elektryczne ze statym i przerywanym prądem w największym wyborze u

ADOLFA SILBERSTEINA

optyka i mechanika,

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 9 róg ul. Sykstuskiej. 1358

medal
srebrny

Magazyn futer

medal
złoty

Braci Wronskich

we Lwowie, ulica Teatralna l. 5

(naprzeciw kościoła katedralnego)

polecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzone magazyn futer, tak gotowych jak też i skóry pojedynczo, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze.

Cenniki na żądanie franko.

1057

Buty do polowania i podróży, oraz berlaże filcowe wszelkiego rodzaju własnego wyrobu, nieprzemakalne kalosze sukienne gumą obkładane (prawdziwe rosyjskie, petersburskie) poleca Fabryka kapeluszy i cylindrów Antoni Kafka przedtem A. Koželouzek we Lwowie, Rynek l. 29, przechodnia kamienica Andriollego, zaś od strony OO. Jezuitów 12. 1415

Zmiana lokatu.

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych

BENEDYKTA KOPERNICKIEGO

pod „Kopernikiem“
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.



Pe cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — Reparaty najrychlej i najtaniej. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Adres: Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki i naprzeciw Banku hipotecznego.

Cukry deserowe

znakomite odznaczane na wystawach krajowych i zagranicznych złotymi medalami, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20 poleca codziennie świeże

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Paryż 1889 złoty medal.

500 koron w złocie jeżeli MASC GROLICH nie usunie wszystkich nieczystości skóry jako to: piegów, plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i nie utrzyma cery aż do późnego wieku białej i świeżej. Nie szminka. Cena 60 ct. Żądać należy wyraźnie „odszczególnionej Masci Grolich“ ponieważ są naśladowstwa bez wartości. — Savon Grolich mydła do tego 40 ct. Grolich creme na łuski we włosach. Grolicha ulpszone wolne od ołowiu Hayr Mikton najlepszy środek do farbowania włosów zł. 1 i 2. Główny skład J. Grolich, Berno.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. We Lwowie: w apt. S. Ruckera, w apt. J. Beisera i u A. Hübnera. 628

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości że

1) kupiec Izrael Knoepfer zamieszkały w Berlinie, syn zmarłego we Lwowie kupca Leiby Berla Knoepfera i jego żony Gittli urodz. Benis tamże zamieszkałej,

2) i Reine Chenne Rockmacher zamieszkała w Berlinie córka kupca Leisera Rockmachaera i jego żony Leiby urodz. Scheerbaum oboje zamieszkałych w Berlinie zawarć chcą małżeństwo.

Ogłoszenie zapowiedzi nastąpi w gminach Lwów i Berlin.

Berlin, 2^o listopada 1895.

Urządnik stanu
v. Steinkeller

Zygmunt August Popiel i Sp.
Lwów, pasaż Hausmanna.

Zakład artystycznych wyrobów metalowych poleca **parnie pokojowe** najnowszego systemu. — Wanny i tusze artystycznie wykonane. Ceny niższe od powszechnie znanych Cenniki gratis i franko. 1341

Wiedeń.

Budapeszt.

Karlsbad.

Magazyn specjalny biżuterij i towarów galanteryjnych

KESMARKY & ILLES

(Magasin au bon Marché)

we Lwowie, róg placu Maryackiego i ulicy Teatralnej, dom kapitulny

poleca **największy wybór nowości we wszelkich towarach galanteryjnych odpowiednich na podarunki Bożego Narodzenia (gwiazdkowe) i Nowego Roku.**

Ceny nadzwyczaj umiarkowane.

Największą radością jest bogato ozdobione Boże drzewko.

Zadziwiająco tanie wspaniałe dekoracje, które corocznie znowu są do użycia poleca najbardziej renomowana częstokroć odznaczana firma

Franciszek Karol Bisenius, Wiedeń, I, Singerstrasse Nr. 11.

Proszę na dres dokładnie zważać, bo nie mam z podobnie brzmiącymi firmami żadnego związku, ani filii.

Kolekcja, 100 sztuk wspaniałych ozdób na boże drzewko nadto obraz plastyczny przedstawiający dziadka zł. 2 75

Kolekcja, 120 sztuk takich ozdób nadto gwiazda brylantowa na szczyt drzewka zł. 3 75

Kolekcja, 150 sztuk ozdób i obraz plastyczny przedstawiający aniołka w obłokach w jedwabiu z trąbą zł. 6 75

Lampiony „Mignon“ na Boże drzewko 25 sztuk w różnych formach złoto, srebro i kolorowe 1 zł.

Patentowane lichterzki tuzin 8 ct., 18 ct., 30 ct., 48 ct., 60 ct., 75 ct.

Wspaniałe błyszczące loki anielskie ze złota, srebra, kolorowe po 10 ct. i 15 ct. Pat. mech pod boże drzewko karton, złoto i srebro 30 ct.

Guirlandy w złocie, srebrze, brązie 10 metr. 75 ct.

Wata na śnieg podwójnie opakowana 12 ct.

Tkanina wyobrażająca lód 15 ct.

Bardzo tanie zestawienia na loterye fantowe i tombole z głównymi i pobożnymi wygranymi za wygraną od 5 ct. w górę. Zupnie bezpieczne ognie sztuczne dla salonów na Boże narodzenie i Sylwestra zbiór 60 ct., 1 zł. 20 ct., 2 zł. 50 ct. i 4 zł. 1359

Cennik specjalny gratis.

APTEKA

pod „Złotem Jabłkiem“

(Apotheke zum „Goldenen Reichsapfel“)

Reichsapfel“)

Pigułki rozwalniające

dawniej krew przeczyszczającymi zwane, ogólnie znany, dawny, lekko rozwalniający środek domowy.

Pudełko tych pigulek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 ct., zwój z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., nieopłacona przesyłka za pobraniem 1 zł. 10 ct.

W razie przesłania należytości z góry kosztuje przesyłka franko: 1 pakiet pigulek zł. 1.25, 2 pakiety zł. 2.30, 3 pakiety zł. 3.35, 4 pakiety zł. 4.40, 5 pakietów zł. 5.20, 10 pakietów zł. 9.20. (Mniej niż jednego pakietu nie wysła się wcale.)

Uprasza się żądać wyraźnie **J. Pserhofer**

fero pigulek krew przeczyszczających

te, by napis na przykrywie każdego pudełka zawierał umieszczone na przebiecie używania nazwisko J. PSERHOFER, a to **czerwonem** piśmie.

Balsam na odmrożenia

J. Pserhofer, słoik 40 ct. z przesyłką franko 65 ct.

Sok z wielkiej babki

kończastej, przeciw katarowi, chrypiek, kaszlowi kurczowemu etc. Flaszka 50 ct.

Balsam przeciw wolom

flakon 40 ct., z przesyłką poczt. franko 65 ct.

Gorzka tynktura żołądkowa

dawniej „Eseneja życia“ lub Praskimi kroplami zwane, lekko rozwalniający środek, działający ożywczo na żołądek i organa trawienia

Mam zaszczyt zawiadomić,

że już otrzymałem świeże towary świąteczne i takowe po najtańszych cenach polecam.

Dla wygody Szanownej P. T. Publiczności podaję mały wyciąg z mego cennika.

Towar świeży i pierwszej jakości.

| | | | |
|--|--------|--|----|
| 1/2 kilo migdałów wybieranych | et. 56 | 1/2 kilo fig wiankowych | 15 |
| „ migdałów bardzo ładnych | 48 | „ cykuty dużej | 75 |
| „ daktyli marokańskich | 90 | „ arancini dobrej | 56 |
| „ daktyli aleksandryjskich | 34 | „ marmolady owocowej | 40 |
| „ daktyli Califet | 32 | „ marmolady bośniackich | 15 |
| „ rodzynek sultańskich 26 i 32 | | „ powideł bośniackich | 16 |
| „ rodzynek Eleme dużych | 34 | „ masła świeżego do chleba | 68 |
| „ rodzynek czarnych drobnych | 24 | „ masła dworskiego do potraw | 48 |
| „ Malagi na gałkach | 90 | „ miodu znakomitego | 26 |
| „ orzechów tureckich | 20 | „ maku | 20 |
| „ orzechów tur. łuszczonej | 38 | „ maki najpiękniejszej | 15 |
| „ orzechów włoskich papierówek | 20 | 1 słoik konfitur | 50 |
| „ orzechów wł. łuszczonej | 50 | 1 słoik lipowego miodu | 35 |
| „ fig sultańskich deserowych | 50 | 1 dekagr. wanilii | 60 |
| „ fig sultańskich 26 i 34 | | 1 laska wanilii | 20 |

Utrzymuję także na składzie różne gatunki **tylko naturalnych win**, wyborny rum bremski, herbatę, wódki zagraniczne i krajowe, oraz bardzo dobry koniak francuski po zł. 3.—, 3.50, 4.—, 4.50 i 6.— za butelkę,

Zamówienia z prowincji odsyłam odwrotnie, na żądanie cenniki wysyłam franko.

Polecając się licznym rozkazom Szanownej P. T. Publiczności, kreślę się z pełnym szacunkiem

Leonard Solecki

Lwów, ul. Batorego l. 2.

1382

Ces. i król. nadworna  fabryka powozów i uprząży

E. & J. Stromenger

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 5

poleca na sezon zimowy

SANIE

koce, derhy, pokrycia na nogi, dzwonki na konie i t. d.

Na żądanie posyłamy cenniki.

1340

Obrazki i dewocyonalia!
 Nie potrzeba już więcej sprowadzać z zagranicy, gdyż wszystkie w zakres wchodzące przedmioty ma na składzie

Wincenty Kuczabiński
 fabrykant-nakładca książek do nabożeństwa, obrazków i przedmiotów treści religijnej

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 2
 zarazem polecam bogato zaopatrzonego skład

książek do nabożeństwa, obrazków świętych i medalików z polskimi napisami, różańców, krzyżów i krzyżyków od najtańszych do najwspanialszych.

Czei godne Duchowieństwo z okazji zbliżających się **Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku** uprzejmie proszę, aby raczyli najtęskniej zażądać na okaz wzorów, które na życzenie natychmiast darmo wysyłam — a to celem dowodnego przekonania się, że towary polecane przemnie, i przeważnie wykonane w moim zakładzie, są bez porównania tańsze i lepsze jak sprowadzane z zagranicy. — Jako n wosé polecam **obrazki francuskie**, koronkowe z tekstem polskim, chromolitografowane na kartonach z polskimi modlitwami lub bez. 1399

Zawarisz korzystne umowy z fabrykantami **olejodruków**, mogą sprzedawać, wszystkie zna e obrazy olejno drukowane w artystycznym wykonaniu i wszelki h rozmiarach po **nadwyczej niskich cenach**. Z wysokim poważaniem Wincenty Kuczabiński.

Drobne ogłoszenia
 od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

4 1/2 kilogr. miodu (pięknej patoki) netto w blaszance wysyła franko za nadesłaniem kwoty zł. 2 et 40 Teodor Senik w Tarnopolu, 1430

Wielka wyprzedaż z powodu zmiany lokalu przy ulicy Haickiej 1. 6 niżej cen fabrycznych: galanteria, papiery, ramy, obrazy, Stanisław Baar. 1414

Maryi Bilewicz biuro wywiadowcze, Sykstuska 15, 16g ul. Szajnochy 7.

Niebywałe!

Kompletny serjyment do ubrania Bożego Drzewka **100 sztuk za 2 zł.** w handlach **W. Niem jowskiego, Lwów**, ul. Tatrzańska 3 ul. Jagiellońska 6. Zlecenia z prowincji odwrotnie. Należy się spieszyć z zamówieniami, bo zapas nie wielki. 2

JAN KRISE
 zegarmistrz
 we Lwowie ul. Sobieskiego 1 4

poleca swój skład zegarków genewskich, kieszonkowych paryskich, podróźnych, wiedeńskich ściennych i schwarewal-dzkich.

Reperacje jak najstaranniej i naj-taniej wykonam. 1421

Ł y ż w y

tylko pierwszej jakości znakomite sorty pod gwarancją.

| | |
|---|---------------|
| HALIFAX nr. 2 dobre | para zł. 1.25 |
| HALIFAX nr. 1 stalowe noże | " " 1.80 |
| HALIFAX z szerokimi nożami | " " 3.- |
| HALIFAX damskie nie niklowane | " " 1.50 |
| HALIFAX damskie niklowane | " " 3.- |
| HALIFAX męskie niklowane | " " 3.- |
| HALIFAX męskie niki. z szer. nożami | " " 5.- |
| HALIFAX syst. Jackson Haines stalowe | " " 4.- |
| HALIFAX dito niklowane t. zw. Sport | " " 6.- |
| JAKSON HEYNES niki. para zł. 5.50, 6.- i 6.50 | " " 6.- |
| MERKUR, HELVETIA albo PRIMUS para zł. 2.80 | " " 2.80 |
| 1 para rzemyków do łyżw | " " 30 |

poleca 1403

Piotr Chrzastowski
 handel żelazny
 we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1 (naprzeciw Katedry).

FRANCUSKA

MASA PODŁOGOWA
 WYROB SCHNEIDERAI SPOŁKI WE WIEDNIU
 Każda puszka prawdziwej Masy Francuskiej nosi powyższą markę ochronną.

Jest w puszkach blaszanych złotawo lakierowanych z czarnym drukiem i czerwoną etykietą do nabycia u **Wollia Czoppa we Lwowie**, Tadeusza Szarfa w Tarnowie, Teofila Jabłońskiego w Dro-Sobyczu, J. Kosterkiewicza w Nowym Sa-hzu, Lechickiego i Kosterkiewicza w Stryju, Osia-cza Eisnera i Leona Bukietyńskiego w Samborze i we wszystkich większych handlach korzennych, progneriach i składach farb. 1329

5-letni ogier
 licencyonowany Szagya, od Gazeli jaryczowieckiego pochodzenia po Szagya radowieckim, gniady, miary 16, jest do nabycia w Izydorówce (ost. p. Żurawno, stacja Stryj). Bliższa wiadomość Zarząd dóbr. 1400

NIL!

Tutki egipskie
 wyrobu Firmy Brown Parah Cairo, z bibułki prawdziwie egipskiej. 1 00 sztuk w pud. zł. 1.8 polecają **Bracia Els er** Lwów, Akademicka 12. 1363

Celem położenia tamy nadużyciom niektó-rych restauratorów, mam zeszczepić podać do publicznej wiadomości te

piwo okocimskie
 sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Naftala Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12,
 Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
 Władysław Kozłowski, ulica Gródecka 1. 79,
 Jan Ludwig, ulica Krakowska 1. 7,
 Narceda Torhwa, ulica Ormiańska,
 Antoni Radziński, restauracja kolejowa,
 H. Felzberg, ulica Kollataja róg Kazimierzowskiej,
 Max Wixel, ulica Ormiańska 1. 5,
 Szymon Goldberg, ul. Batorego 18,
 Karel Przybylski, ulica Teatralna naprzeciw ko-ścioła Jezuitckiego.

Ludwik Gardoliński, ul. Kopernika,
 Bernard Fuchsbalg, ul. Kopernika róg Szajnochy,
 Józef Flieg, ul. Jagiellońska 1. 23,
 Szymon Post, ul. Krakowska.

Piwiarnia okocimska, Henryka Voisego, ul. Syks-tuska róg Słowackiego.
 S. Stoff, ulica Sobieskiego.
 S. B. Tänsler, Chorażczyzna.
 Antoni Herold, Sykstuska 14.
 Jerzy Kirsch, ul. Sołarni 1. 6.
 Wolf Halpern, pl. Akademicki 1. 3.
 Filip Weiss, Chorażczyzna 1. 2.
 Jan Ważny, ul. Czarneckiego.
 Engelkreis, ul. Kopernika 1. 32.
 Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
 Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
 Leon Silber, ul. Gródecka.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u **p. Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefon nr. 6. 46

Skład piwa beczkowego u **p. S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej nie-dzieli w pismach lwowskich nazwiska restau-ratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego

Jan Götz,
 browar w Okocimie.

Ajencya i skład komisowy marmurów
 z łomów towarzystwa budowl. „Union“ w Wiedniu poleca gotowe płyty na stoły, umywalnie, szafki nocne, wazy, balustry, moździerze, kominki, pomniki etc. Przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie

F. M. Złotnicki
 Lwów ul. Jagiellońska 1. 8. 1084

GUBRYNOWICZ & SCHMIDT WE LWOWIE
 polecają największą w kraju

CZYTELNIĘ polską, francuską, niemiecką i angielską
 przeszło 60.000 tomów tudzież

WYPOŻYCZALNIĘ NUT 70.000 sztuk
 na fortepian i inne instrumenta i śpiew
 przedtem **KAROLA WILDA** stale uzupełniana nowościami.

Magazyn Schayerów
 we Lwowie,
 poleca najtaniej w największym wyborze

nowości z konfekcyi damskiej

Materye wełniane i jedwabne na suknie i pokrycia do futer etc. — plusze, aksamity, chustki damskie (Himalaya), plsidy męskie, płótna, szirtingi, barchany, białozę damską i męską, pończochy, szarpetki — jakoteż oryginalną białozę profesora dr. Jaegera. 1387

Richtera Kotwiczne skrzynki budowlane

zajmują dotychczas najpiersze miejsce; są one naj-mniejszym podarkiem gwiazdkowym dla dzieci prze-szło trzyletnich. Dla nadzwyczajnej trwałości są skrzynki te taniemi, jako też dla ważnej zalety, iż dopełniać i powiększać je można. Ktoby je-szcze nie znał tej najwspanialszej ze wszystkich zabaw i zajęć, niechże zażąda od podpisanej firmy nowego, ilustrowanego cennika, a otrzyma go bezpłatnie. Przy zakupie należy wyraźnie za-dać: **Richtera Kotwiczną skrzynkę budowlaną**, a nie przyjmować skrzynek bez marki fabry-cznej Kotwicy, ale przeciwnie, takowe sta-nowczo odepchnąć; kto tego zaniedba, otrzyma łatwo skrzynkę podrabianą. Prosimy zawsze, że li tylko prawdziwe Kotwiczne skrzynki budowlane systematycznie dopełniać można, a zatem podrabiana skrzynka najmniejszej nie ma wartości jako dopełnienie. Radzimy zatem, li tylko prawdziwe skrzynki kupować, które po cenie 40 kr., 75 kr., 90 kr. do 6 zlr. i wyżej mają stale na składzie

wszystkie lepsze sklepy zabawek.

Nowości Richtera gry: Rozweselaż, Jajko Kolumba, Uśmierzyciel, Krzyżyk, Pitagoras, Zadania łukowe, Męczydusza itd. Cena 35 kr. Prawdziwie tylko z Kotwicą!

F. AD. RICHTER & Cie., Pierwsza austr.-węg. c. i k. uprz. fabryka skrzynek budowlanych
 Kontor i skład: I. Nibelungeng. 4 Wiedeń Fabryka: XIID (Hietzing)
 Rudolstadt (Turyngia), Oiten (Szwajcarya), Rotterdam, Londyn, Nowy York, 215 Pearl-Street.

SARGA za najlepszy uznany
 środek do czyszczenia zębów

KALODONT

wiele milionów razy zbadany i doświadczony prze dzentystów jako najlepszy środek utrzymania zdrowych i pięknych zębów.
 Wszędzie do nabycia. 1393

Najsmaczniejszy, jedynie zdrowy, a smaczny i zdrowy, niebiałostom som najtańszy dodatek do kawy jest: **Jedyny, zamiast kawy, napój zdrowy, niewiastom dzieciom i chorym przez lekarzy polecany.**

KATHREINERA
 KNEIPPOWSKA KAWA SZODOWA

Czysty produkt naturalny w szych starożytnościach. Falazowanie więc przez dodanie przymieszek wykluczone.

Dostac można wszędzie: 1/2 Kilo 25 cent. (50 h.)

Przeostroge: Żądać i brać tylko oryginalne pakiety, z napisem: „Kathreiner“